

**U nas
przeczytasz:**

365 tys. dla stowarzyszeń

strona 6

BEZPŁATNA

Ziemia SOCHACZEWSKA

Nr 7 (1333) 26.03.2019 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

10 mln na deszczówkę

Sochaczew otrzyma prawie 10 mln zł dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na kompleksowe zagospodarowanie wód opadowych, jakie w kilku punktach miasta dają się mieszkańcom we znaki po większym deszczu lub wiosennych roztopach. Program dotyczy terenu dawnego Chemitexu, obszaru w rejonie ulic Grunwaldzkiej, Parkowej i Ogrodowej oraz terenów przy Płockiej i Łowickiej. Dotacja pokryje 85 procent kosztów całego zadania



Strona 2

Wspaniała Weronika Pisarek

Julia Kryszтовиak, Natalia Ludwiczak, Bartosz Matuszewski, Natalia Modrzejewska, Bolesław Niewadzi, Eliza Olejniczak, Elżbieta Pietraszewska, Weronika Pisarek - to laureaci tegorocznej XIII powiatowej edycji Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 Wspaniałych”. Spośród tej grupy najlepszą wolontariuszką okazała się Weronika Pisarek z ZS CKP. Cała grupa w nagrodę już w czerwcu pojedzie na finał ogólnopolski do Białogardu



Strony 11

Grypa zbiera żniwo



Strona 10

Wracamy do tematu grypy, a to za sprawą śmiertelnego zachorowania w naszym powiecie. Wirus nadal nie odpuszcza, a lekarze apelują, aby nie lekceważyć objawów choroby i przede wszystkim szczepić się w odpowiednim czasie

Dziś w „Ziemi” POLECAMY



Kryzys śmieciowy na Mazowszu

Miasto wyciąga rękę do firmy Partner, by dokończyć współpracę w terminie określonym w umowie

str. 4, 5



ZKM wraca do gminy Sochaczew

Od 1 kwietnia autobusy miejskie będą dojeżdżały m.in. do Mokasu, Żukowa i Gawłowa

str. 5



Oszuści atakują seniorów

Policja odebrała kilka kolejnych zgłoszeń o próbach wyłudzenia pieniędzy od osób starszych

str. 9



Kultura nie zwalnia tempa

Przed nami kolejny rok wielkich wydarzeń historycznych i kulturalnych. Ratusz planuje m.in. uruchomienie centrum informacji turystycznej

str. 13

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie energetyczne
46 830-12-42, 46 830-12-41
Pogotowie gazowe (Sime Polska)
602-343-343, 792-008-866
Pogotowie 999
Policja
997, 46 863-72-00
Straż pożarna
998, 46 862-23-70

Urząd Miejski

46 862-27-30, 46 862-22-35
Całodobowy telefon alarmowy Urzędu Miasta
46 862-36-82
 604-206-108, 602-789-111
Urząd Skarbowy
46 862-26-04

ZUS

46 862-64-33
Starostwo Powiatowe
46 864-18-40, 46 864-18-73

Zakład Wodociągów i Kanalizacji
 46 862-82-30

Zgłaszanie awarii sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej
604-195-867, 696-056-281, 664-157-699

ZGK
 46 862-81-06, 46 862-93-14

ZKM
 46 862-99-27

Zgłaszanie awarii sieci oświetlenia ulicznego
698-088-755, 606-663-186

Szpital
 46 864-95-00, 46 864-96-00

USC
 46 862-23-02

Sąd Rejonowy
 46 862-32-64
PKP
Koleje Mazowieckie
 22 364-44-44

PKS Grodzisk Mazowiecki,
 baza w Sochaczewie
 46 862-55-12

MPT Taxi
Taxi
 46 862-28-42

Taxi Nowa całodobowa
 888-766-600

PEC
 46 862-92-00,

Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
46 862-33-09,

MOSiR
 46 862-77-59

SCK
 46 863-07-68

MOPS
 46 863-14-81, 46 863-14-82

Miasto chce zagospodarować deszczówkę. Także w Chemitexie

Sochaczew otrzyma prawie 10 mln zł dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na kompleksowe zagospodarowanie wód opadowych, jakie w kilku punktach miasta dają się mieszkańcom we znaki po większym deszczu lub wiosennych roztopach. Program dotyczy terenu dawnego Chemitexu, obszaru w rejonie ulic Grunwaldzkiej, Parkowej i Ogrodowej oraz terenów przy Płockiej i Łowickiej. Dotacja pokryje 85 procent kosztów całego zadania.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

W listopadzie ub. roku rada miasta upoważniła burmistrza do starania się o unijne dofinansowanie do nowego zadania pod nazwą „Rozwój systemów gospodarowania wodami opadowymi na terenie miasta Sochaczew”. Stosowny wniosek opracowano i złożono w Narodowym Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Piąte miejsce w kraju

Kilka dni temu Fundusz ogłosił wyniki konkursu i nasz projekt znalazł się na bardzo wysokim, piątym miejscu, wśród ponad dwudziestu innych zakwalifikowanych do dofinansowania. Obok Sochaczewa dotacje otrzymają m.in.: Gdynia, Łódź, Mielec i Białystok. Nasz projekt ma wartość 11,6 mln zł netto, a przyznana dotacja to prawie 10 mln zł. To kolejne pieniądze pozyskane przez samorząd na działania proekologiczne, poprawiające stan środowiska lokalnego.

Jeden projekt, cztery elementy

Po pierwsze ratusz chce zbudować kanalizację deszczową na terenie byłych zakładów Chemitex (w ulicach Wiskozowej, Chemicznej i Włókienniczej), rozebrać znajdującą się tam nieczynną sieć deszczową i wodociągową, następnie utwardzić ulice Wiskozową, Chemiczną, Włókienniczą i biegnącą tuż obok zakładów ulicę Topolową.

Drugi element projektu to ułożenie deszczówki w ulicach Parkowej, Grunwaldzkiej, Ogrodowej i To-



Projekt dofinansowany przez NFOŚiGW ma m.in. gospodarczo ożywić teren dawnego Chemitexu

polowej, budowa nowego zbiornika retencyjnego odbierającego wody opadowe i roztopowe z tych dróg, wykonanie wylotu do rzeki Utraty.

Trzeci obszar działań to dzielnica Rozłazłów. Wniosek do NFOŚiGW obejmuje budowę kanalizacji deszczowej w ulicy Płockiej i Łowickiej oraz zbiornika retencyjnego (na terenie SUW przy Płockiej) odbierającego wodę z tego rejonu.

Czwarty i ostatni element projektu to zakup specjalistycznego pojazdu służącego do podlewania zieleni w parkach i trawników. Samochód ma być wąski i lekki, by bez trudu poruszał się po alejkach. Zimą Zakład Gospodarki Komunalnej chce go wykorzystywać do odśnieżania alejek spacerowych.

Deszczówką podlejemy parki

Jak mówi wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski, w rejonie ulicy Topolowej i kilku dróg na terenie Chemite-

xu występują obszary, gdzie niemal po każdym deszczu zbiera się woda. Nie ma gdzie spłynąć, utrudnia życie okolicznym mieszkańcom. Taki widok nie zachęca przedsiębiorców do inwestowania na obszarze dawnych zakładów chemicznych.

- Na tym terenie chcemy przebudować obecny układ dróg, by Chemitex stał się

przyjaznym miejscem do inwestowania. Dawne ulice wewnętrzne, teraz miejskie, planujemy utwardzić nawierzchnią ażurową, przepuszczającą wodę, by jej nadmiar mógł w naturalny sposób spłynąć do gleby albo odparować. Plan dla Chodakowa jest taki, że deszczówkę rozproszymy w kanalizacji burzowej, a jej nadmiar zgromadzimy

w zbiorniku retencyjnym. Nie chcemy spuszczać wód opadowych wprost do rzek, ale jak najwięcej deszczówki wykorzystać do naszych celów, do podlewania trawników, mycia ulic, chodników. Można ją magazynować i wykorzystać w gospodarce komunalnej – wyjaśnia wiceburmistrz.

- Przygotowując wniosek o dotację z NFOŚiGW kolejny raz mogliśmy liczyć na życzliwość posła Macieja Małeckiego. Ostatnio, dzięki jego wsparciu, miasto otrzymało 11 mln dotacji na wykonanie odwiertu geotermalnego, który w niedługiej perspektywie może w dużym stopniu uniezależnić nas od wahań cen na rynkach paliw, szczególnie gazu, podstawowego paliwa w miejskim systemie grzewczym. Teraz wsparł nas w staraniach o dotację na kolejny proekologiczny projekt, poprawiający jakość życia w mieście, podnoszący walory inwestycyjne terenów byłego Chemitexu – mówi burmistrz Piotr Osiecki.

ZDANIEM POSŁA MACIEJA MAŁECKIEGO

Sochaczew to moje rodzinne miasto i zawsze je wspieram. Nasz region potrzebuje różnych form pomocy – na infrastrukturę, sport, kulturę, ale przede wszystkim na rozwój. Musimy nadganiać lata, podczas których rządzący się nami nie interesowali, a wsparcie trafiało tylko do Warszawy lub innych dużych miast. Cieszę się więc, że udało mi się pomóc w zdobyciu solidnej 10 milionowej dotacji na cele rozwojowe dla Sochaczewa. Te fundusze pomogą miastu rozwiązać kilka ważnych problemów, takich jak wykorzystanie gospodarcze wód opadowych, które często trafiają do rzek. Przyniesie to efekt ekologiczny, ale także dostarczy dodatkowych atutów w rozmowach z inwestorami. Mam na myśli dawny Chemitex, który dawał pracę tysiącom ludzi, wpływał na rozwój dzielnicy i szerzej całego miasta. Jego upadek był ciosem dla Chodakowa i całej naszej okolicy. Jednak ze złych doświadczeń można wyciągnąć naukę na przyszłość. Dziś są to hektary terenu nadającego się do prowadzenia różnorodnej działalności gospodarczej, oczywiście nieuciągliwej dla okolicznych mieszkańców. Lada moment wygasną ostatnie koncesje pozwalające funkcjonować tam firmom śmieciowym. To dobry czas, by poważnie myśleć o nowym zagospodarowaniu tego obszaru, wykorzystaniu jego potencjału. I cieszę się, że wspólnie z władzami miasta robimy w tym kierunku kolejny krok. Efekt ekologiczny projektu, na który Sochaczew otrzyma dziesięciomilionowe dofinansowanie to jedno, ale równie ważny jest efekt społeczny. Mądre wykorzystanie potencjału Chemitexu to miejsca pracy, podatki w kasie miasta, gospodarcze ożywienie Chodakowa, to tak ważny dla nas rozwój.



Znajdziesz nas na portalu społecznościowym

Facebook

<https://www.facebook.com/ziemia.sochaczewska>



Warto było poczekać

Jeśli na najbliższej sesji 26 marca radni miejscy powiedzą „tak”, już w kwietniu rozpocznie się kolejny etap przebudowy stadionu przy ul. Warszawskiej. Chodzi m.in. o likwidację starych trybun od strony ulicy Kusocińskiego, przebudowę głównej płyty boiska, budowę rzutni do pchnięcia kulą, skoczni w dal i wzwyż oraz sześciotorowej bieżni ze sztuczną nawierzchnią.

Maciej Frankowski

maciej.frankowski@sochaczew.pl

Do przetargu na wykonanie tego zadania zgłosiło się aż osiem firm. Co ciekawe, można je będzie zrealizować za blisko milion złotych mniej niż w 2017 roku, gdy ogłoszony wówczas przetarg unieważniono, a projekt podzielono na mniejsze zadania. Czas pokazał, że był to dobry ruch.

Otwarcie ofert miało miejsce 6 marca. Najkorzystniejszą propozycję złożyła firma Tamex (5,84 mln), ta sama, która w 2017 roku za ten sam zakres prac chciała otrzymać 6,76 mln zł. Burmistrz unieważnił wtedy przetarg i zdecydował, że remont stadionu wykonywany będzie etapami, gdy minie szaleństwo cenowe. Jak widać w 2019 r. nastąpiła stabilizacja na rynku usług budowlanych, zwiększyła się konkurencja, a przez to ceny spadły.

- Oferta Tamex-u przekracza kwotę jaką na zadanie odłożyliśmy w budżecie miasta, a ponieważ to rada decyduje o wydatkach inwestycyjnych, na sesji odbędzie się głosowanie w sprawie zmiany budżetu. Proponuję radnym,



aby z nadwyżki za ubiegły rok dołożyć do stadionu 1,25 mln zł. To pozwoli mi zamknąć przetarg i podpisać umowę z wykonawcą. W tej sytuacji przebudowany obiekt mógłby służyć piłkarzom, rugbistom i lekkoatletom już od jesieni tego roku - mówi burmistrz Piotr Osiecki.

Zakres prac przewiduje m.in. likwidację trybun ziemnych znajdujących się po wschodniej stronie stadionu; przebudowę głównej płyty boiska (8.832 m²) - będzie ona posiadać naturalną murawę i wyznaczone linie do gry w rugby i piłkę nożną, wokół niej zamontowane zostaną piłkochwyty; budowę rzutni do

pchnięcia kulą, skoczni w dal i wzwyż; powstanie sześciotorowej bieżni lekkoatletycznej z nawierzchnią syntetyczną (4049 m²); budowę systemu drenażu odprowadzającego wody opadowe z boiska i bieżni oraz zbiorników retencyjnych na deszczówkę (woda posłuży do nawadniania płyty). Zainstalowana zostanie także nowa brama oraz furtki przy wejściu głównym na stadion od ul. Warszawskiej; na terenie obiektu położone zostaną nowe chodniki (1524 m²); wytyczona zostanie droga wewnętrzna i miejsca parkingowe (1.389 m²); cały teren, łącznie z płytą główną boiska, zyska oświetlenie.

Jest to drugi etap przebudowy stadionu miejskiego przy ul. Warszawskiej 80. W ubiegłym roku, kosztem 2,83 mln zł, zbudowano nową trybunę. Jej wykonawcą była sochaczewska firma Sochbud s.c. W miejscu starej trybuny powstała konstrukcja o całkowitej powierzchni 539 m², z zadaszoną widownią liczącą 864 miejsca siedzące.

Jeśli planowane na ten rok prace staną się faktem, to w latach 2018-2019 na modernizację stadionu ratusz wyda prawie 8,7 mln zł. Część tych pieniędzy (2,6 mln zł) to dotacja pozyskana przez samorząd w ramach Programu Modernizacji Infrastruktury Sportowej Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Zapraszamy na sesję rady miasta

We wtorek 26 marca o 13.00 w sali konferencyjnej ratusza rozpocznie się VI sesja rady miasta. W jej trakcie zapadnie m.in. decyzja o zwiększeniu wydatków na modernizację stadionu przy Warszawskiej oraz przyjęciu 100 tysięcy złotych od gminy Sochaczew, która na nowo chce korzystać z usług miejskiego ZKM i dokłada się do zakupu używanego autobusu.

Radni wprowadzą kilka istotnych zmian w budżecie i Wieloletniej Prognozie Finansowej. Chodzi przede wszystkim o rozdzielenie na najpilniej-

sze zadania kwoty 1,27 mln zł pochodzącej z ubiegłorocznej nadwyżki. Burmistrz zwróci się do radnych z prośbą o przeznaczenie 1,25 mln zł rada na modernizację stadionu przy ul. Warszawskiej, kolejny etap prac związanych przede wszystkim z płytą główną i jej otoczeniem.

Rada ma wprowadzić do budżetu 210 tys. zł przekazane naszemu samorządowi przez gminy Sochaczew (200 tys.) i Nowa Sucha (10 tys.). To zwrot kosztów za kursowanie autobusów ZKM po ich terenie. Na obszar gminy Sochaczew ZKM wraca po kilkuletniej przerwie, 1 kwietnia. Stosow-

ne porozumienie burmistrz Osiecki i wójt Orlński mają podpisać 27 marca.

Radni zajmą się także rocznym programem opieki nad bezdomnymi zwierzętami. Jak czytamy w tym dokumencie, na walkę z bezdomnością zwierząt i zapewnienie im opieki, w tym roku miasto odłożyło w budżecie 424 tys. zł. Zapadnie też decyzja o wystawieniu na sprzedaż czterech atrakcyjnie położonych działek budowlanych leżących u zbiegu ulic Piaszczynej i Przylasek (mają od 984 do 1167 m²) oraz ośmiu działek przy ul. Kątowej (od 822 do 915 m²), a także o nabyciu

czterech małych działek w rejonie ulic Rozłazłowskiej i Nałkowskiej. Chodzi o przebudowę chodnika przy Rozłazłowskiej oraz poszerzenie pasa drogowego ul. Zofii Nałkowskiej pod przyszłe inwestycje.

Na koniec radni zagłosują nad zmianami składów osobowych dwóch komisji - Zofia Denisiewicz i Jolanta Kulpa-Szczepaniak zamieniają się miejscami w dwóch komisjach. Do pracy w Komisji Budżetu i Finansów włączy się Jolanta Kulpa-Szczepaniak, a Zofia Denisiewicz przejdzie do Komisji Oświaty i Wychowania.

daw

Krótko z miasta

W muzeum bez zmian

Po zasięgnięciu opinii lokalnych organizacji pozarządowych oraz ministra kultury, burmistrz zdecydował o powołaniu Pawła Rozdżestwieńskiego na stanowisko dyrektora Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Paweł Rozdżestwieński dyrektorem muzeum został 1 kwietnia 2015 roku, wygrał konkurs na to stanowisko, funkcję objął na 4 lata. Nowa umowa obejmuje okres 3 lat.

Asfaltują lewoskręt



W czwartek 21 marca w rejonie hotelu Chopin oraz powstającego sklepu sieci Lidl ruszyła przebudowa fragmentu ulicy Traugutta. Inwestor rozpoczął budowę lewoskrętu (patrząc od strony centrum miasta), który prowadzić ma w kierunku marketu i hotelowej sali balowej. Prac nie udało się zakończyć jednego dnia i kontynuowane były także w sobotę 23 marca. Nowa, docelowa organizacja ruchu w tym rejonie zacznie obowiązywać w połowie kwietnia, gdy wykonawca ustawi znaki, pomaluje pasy i wyznaczy na jezdni lewoskręt.

Miasto dba o bezdomne zwierzęta

26 marca radni zajmą się analizą programu zwalczania bezdomności zwierząt i opieki nad nimi. W 2019 roku samorząd miasta wyda na ten cel ponad 420 tys. zł. Z tej kwoty 291,5 tys. zł pochłonie odławianie, transport, zapewnienie miejsca w schronisku i akcje zachęcające do adopcji zwierząt. Dzierżawa działki, na której działa Azorek, to 66 tys. rocznie. Usługi weterynaryjne, w tym sterylizacja i czipowanie podopiecznych pochłonią 50,5 tys. zł. Opieka nad wolno żyjącymi kotami to wydatek 9 tys. zł, zakup energii dla schroniska wyniesie 6 tys. zł. Koszt opieki nad zwierzętami gospodarskimi odebranymi właścicielom oszacowano na tysiąc złotych.

Pierwsza Żołnierska



Ruszyła kolejna edycja programu „Drogi zamiast błota”, w ramach którego miasto utwardza osiedlowe ulice. 2019 rok rozpoczęto od dwustu metrów asfaltu na ulicy Żołnierskiej. Prace trwają. Przypomnijmy, że w ostatnich czterech latach ratusz przebudował w ten sposób aż 54 ulice, a roczne wydatki na program to ok. 2 mln złotych.

daw

Kryzys śmieciowy najbardziej dotknął

Sochaczew jest jednym z nielicznych samorządów na Mazowszu, którego jeszcze nie dotknęły podwyżki opłat za śmieci. W wielu skok był pięćdziesięcio, a na nawet stuprocentowy. W ostatnich dniach w Żyrardowie opłata za odbiór śmieci segregowanych skoczyła z 11 na 25 zł, a niesegregowanych z 21 na 50 zł. Iłów już podwyższył opłaty a nad skalą wzrostów, po niedawnych przetargach, zastanawiają się gminy Brochów i Sochaczew. Niestety wszystko na to wskazuje, że i u nas będzie drożej.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Od końca 2018 roku, gdy w dziesiątkach polskich miast i gmin rozstrzygano przetargi na odbiór śmieci, portalsamorzadowy.pl alarmował, że w podwarszawskich Markach radni podjęli uchwałę podwyższającą mieszkańcom stawkę za odbiór odpadów o ponad 400 proc, kolejne gminy podnoszą opłaty, stawki zaczynają osiągać poziom przekraczający 25 złotych za osobę, a najbardziej dotkliwe podwyżki są na Mazowszu.

- W naszym województwie opłaty poszybowały w górę nawet kilkukrotnie. W najgorszej sytuacji są miasta i gminy leżące przy granicy województwa, jak Sochaczew. Ponieważ obowiązuje rejonizacja, nasze miasto nie może samo wskazać najtańszego czy najbliższego punktu, gdzie mają trafić odpady zmieszane. Regionalne Instalacje Przetwarzania Odpadów Komunalnych dla Sochaczewa i innych samorządów ustala marszałek województwa - informuje wiceburmistrz Dariusz Dobrowolski.

Zagrożili zerwaniem umowy

Rynek odpadów jest rozchwiany, rosną wymagania stawiane firmom śmieciowym podobnie jak koszty ich działalności, stąd tak gwałtowny wzrost cen. Tam, gdzie samorządy zawarły wieloletnie kontrakty, firmy wypowiadają umowy i zaprzestają odbioru odpadów, bo nie chcą dokładać do interesu przez rok czy dwa lata. W Sochaczewie śmieci są odbierane regularnie, ale także nam przyjdzie się zmierzyć z tym problemem.

Jak mówi Dariusz Dobrowolski, obecny operator, czyli firma Partner Gospo-



Firma Partner ma obsługiwać nasz rynek do połowy przyszłego roku

darka Odpadami Dariusz Apelski z Warszawy, która podpisała z ratuszem umowę na odbiór i zagospodarowanie odpadów od mieszkańców miasta od maja 2017 do końca kwietnia 2020 roku, zagroziła zerwaniem kontraktu, ponieważ, ze względu na rosnące koszty, zaczęła dopłacać do świadczonych nam usług.

- Prowadzimy z firmą Partner trudne rozmowy. Nie chcemy dopuścić do sytuacji, jaka miała miejsce w grudniu w Nieporęcie, gdzie Partner zszedł z rynku z dnia na dzień. Zaproponowaliśmy zawarcie sądowej ugody, oczywiście poprzedzonej dokładnymi wyliczeniami, jak od chwili podpisania z nami trzyletniej umowy wzrosły koszty odbioru i zgodnego z prawem zagospodarowania odpadów - wyjaśnia wiceburmistrz.

Gminy pod ścianą

Samorządy nie mają praktycznie żadnego wpływu na wysokość cen, bo te re-

guluje rynek. Operatorów wybiera się w przetargach i tam, gdzie o kontrakt stara się tylko jedna firma, gmina jest postawiona pod ścianą. Albo wybierze operatora z jego stawkami, albo nikt nie będzie odbierał śmieci z jej terenu. Nawet tam, gdzie o kontrakt zabiega więcej niż jeden podmiot, proponowane ceny są szokujące. Nowej firmy śmieciowej poszukuje m.in. gmina Sochaczew, która ogłosiła przetarg na odbiór odpadów w okresie maj 2019 - czerwiec 2020, a w budżecie zabezpieczyła na ten cel niespełna 1,6

mln zł. 20 marca wójt Orliński ogłosił, że do przetargu przystąpiły dwa przedsiębiorstwa. Za czternaście miesięcy współpracy Remondis chciałby 2,8 mln, a Partner aż 7,56 mln. Przeliczając te ceny na mieszkańca, miesięczna opłata za odpady segregowane powinna wynosić 20 zł (Remondis), albo 54 zł (Partner).

Co wpływa na cenę?

Po pierwsze znaczny wzrost kosztów przyjęcia odpadów przez Regionalne Instalacje Przetwarzania Odpadów Komunalnych (RIPOK) i

ZASTĘPCA BURMISTRZA DS. INWESTYCJI I GOSPODARKI KOMUNALNEJ, DARIUSZ DOBROWOLSKI

W ostatnich tygodniach odbyliśmy kilka trudnych spotkań z właścicielami firmy Partner. Ze względu na sytuację, jaka ma miejsce w całym kraju, podwyżka wydaje się nieunikniona. Oczywiście zrobimy wszystko, by była jak najniższa. Musimy zadbać przede wszystkim o mieszkańców o najniższych dochodach, dlatego zachęcam seniorów w wieku powyżej 75 lat oraz rodziny z co najmniej trojgiem dzieci, do składania wniosków o przyznanie ulg w ramach Karty Seniora i Sochaczewskiej Karty Rodziny. W obydwu, jeśli odpady są segregowane, można skorzystać z 50 procentowej zniżki. Liczę, że szefowie firmy Partner rozumieją, iż nie podniesiemy opłat z dnia na dzień i nie zejdem z rynku. My rozumiemy, że koszty działania systemu śmieciowego rosną nie z winy Partnera i trudno wymagać, że przez rok firma będzie dokładała do interesu. Wyciągamy rękę, by spotkać się w pół drogi i dokończyć naszą współpracę w terminie określonym w umowie.



ich zgodnego z przepisami zagospodarowania. Po drugie koszt transportu do instalacji odległych nawet o 90 km. Rządzącym zależy, by jak najwięcej odpadów trafiało do ponownego przetworzenia, dlatego w galopującym tempie rosną koszty składowania, czyli opłaty środowiskowe. W 2016 i 2017 roku opłata wynosiła 74 zł od jednej tony, w 2018 wzrosła już do 140 zł, w tym roku do 170 zł, a od 2020 roku ma wynosić 270 zł.

Na koszty działania firm śmieciowych duży wpływ

mają rosnące pensje pracowników. W ciągu ostatnich pięciu lat minimalne wynagrodzenie wzrosło z 1750 do 2250 zł, czyli o prawie 30 procent. Rosną też wymagania wobec RIPOK. Po ubiegłorocznej fali pożarów magazynowanych odpadów, firmy zajmujące się zbieraniem i ich przetwarzaniem zobowiązano m.in. do zainstalowania całodobowego monitoringu, zwiększenia bezpieczeństwa przeciwpożarowego, rozszerzonych ubezpieczeń itd.

W Sochaczewie odpady z altan śmietnikowych przy blokach odbierane są

Tyle rocznie produkujemy śmieci w Sochaczewie:

4200 ton – odpady zmieszane

1700 ton – zmieszane odpady opakowaniowe

790 ton – odpady zielone (trawa, liście)

380 ton – popiół

340 ton – odpady wielkogabarytowe (meble, dywany)

Aktualne stawki opłat w innych miastach i gminach

Samorząd	Odpady segregowane	Odpady niesegregowane
Żyrardów	25 zł	50 zł
Grodzisk Mazowiecki	19 zł	29 zł
Grójec	21 zł	32 zł
Jabłonna	20 zł	40 zł
Konstancin	25 zł	50 zł

Mazowsze

aż dwa razy w tygodniu. W gminach wiejskich, np. w Iłowie, gdzie stawka za segregowane wynosi 13 zł, a za zmieszane 25 zł, wystarczy, by śmieciarka przyjechała raz w miesiącu. U nas wykonuje 8-9 kursów, w Iłowie 1.

Odpady jadą nawet 90 km

W tej chwili odpady zmieszane z Sochaczewa odbierają cztery Regionalne Instalacje Przetwarzania Odpadów Komunalnych mieszczące się: w Płońsku (PGK Płońsk), Ciechanowie (Wola Pawłowska), w Woli Duckiej w gminie Wiązowna (firma Lekaro) i RIPOK firmy „Byś” z Warszawy. Za jedną tonę naszych odpadów przyjętych w Ciechanowie trzeba płacić „na bramie” RIPOK 370 zł netto, w Płońsku 375 zł, w Woli Duckiej 585 zł, a w warszawskiej instalacji firmy „Byś” aż 590 zł netto. Z 350 ton odpadów zmieszanych, jakie trafiają do regionalnych instalacji, do Płońska możemy zawieźć tylko 150 ton miesięcznie, bo taki wyznaczono nam maksymalny limit. Pozostałe 200 ton musi trafić na inne RIPOK-i na Mazowszu. Ponieważ sto ton śmieci oddanych do Ciechanowa to koszt rzędu 40 tys. zł brutto, a taka sama ilość odpadów przekazana firmie „Byś” to już 64 tys. zł brutto, ratusz proponował Partnerowi inny niż dotychczas system rozliczeń - na podstawie pisemnego potwierdzenia z regionalnych instalacji, ile odpadów przyjechało do nich z Sochaczewa.

Deklarują, ale nie segregują

Duży wpływ na ostateczną cenę mamy my, mieszkańcy. Nie jest tajemnicą, że są rodziny, które deklarują segregowanie śmieci, ale tego nie robią. W domach jednorodzinnych łatwo sprawdzić, czy ktoś segreguje odpadki. Wystarczy jeden rzut oka do pojemnika. Znacznie trudniej wychwycić to we wspólnotach i na terenach spółdzielczych, gdzie kilka bloków korzysta z jednej altany

śmietnikowej i do koszy trafia wszystko, choć mieszkańcy zgodnie zadeklarowali segregowanie. W takiej sytuacji ratusz powinien wszystkich mieszkańców powiadomić, że od następnego miesiąca nalicza im podwyższone opłaty, jak za odbiór śmieci zmieszanych. Tylko czy można stosować odpowiedzialność zbiorową i karać kilkadziesiąt rodzin za jednego sąsiada, który nie ma ochoty oddzielić gazet od szklanych butelek i kartonów po mleku? Powinno się tak robić, bo wymagania dotyczące stopnia odzysku z roku na rok rosną.

- W 2019 r. musimy osiągnąć poziom 40 procent, a w 2020 już połowa całego strumienia odpadów ma być wysegregowana. W 2018 w Sochaczewie odzyskiwaliśmy ok. 30-35 proc. odpadów, a na ten wynik zapracowały przede wszystkim osiedla domów jednorodzinnych. Sytuacja na osiedlach wielorodzinnych jest znacznie gorsza. Apelujemy do mieszkańców, by pomogli nam zadbać o jak najniższą cenę - mówi naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska UM Agnieszka Tomaszewska.

Ucieczka z systemu

Coraz powszechniejszym zjawiskiem jest też tzw. ucieczka z systemu śmieciowego. Właściciel mieszkania koryguje deklarację i informuje UM, że mieszka sam. Okazuje się jednak, że lokal jest wynajęty i śmieci wytwarzają 3-4 osoby, co oczywiście uderza w tych uczciwie rozliczających się za odbiór odpadów.

- Nie mamy prostych i skutecznych narzędzi, by co miesiąc zweryfikować 40-50 rodzin korygujących deklarację śmieciowe. Aktualną wiedzę o liczbie mieszkańców w danym lokalu mają zarządcy wspólnot. Warto, by co jakiś czas zarządy sprawdziły, ile osób faktycznie zamieszkuje w bloku, a za ile wnoszone są opłaty. To prosta zależność - im więcej osób w systemie, tym usługa tańsza - mówi naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska.

ZKM wraca do gminy

Po ponad trzech latach przerwy na teren gminy Sochaczew wracają autobusy Zakładu Komunikacji Miejskiej. Obsłużą linie dochodzące m.in. do miejscowości Mokas, Żelazowa Wola, Dzieglewo, Żuków, Gawłów i Kąty. Z tego powodu 1 kwietnia zmienia się rozkład jazdy.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Jak informuje ZKM, od dnia 1 kwietnia nastąpią zmiany w rozkładzie jazdy autobusów, co spowodowane jest korektą rozkładu kursowania pociągów, urealnieniem czasu przejazdu objazdem ulicy Chopina (do Chodaków trzeba jechać Trojanowską, Łąkową i Młynarską), a także modyfikacją niektórych linii na obszarze gminy Sochaczew i Nowa Sucha.

- Wybrane kursy linii 3 i 3A przebiegać będą przez Żuków, linii nr 6 przez Mokas, linii nr 7 przez Kuznocin, Kąty, Altankę i Gawłów, a linia nr 8 pobiegnie w całości przez Kozłów Biskupi. Szczegóły zmian dostępne są od dnia 21 marca na stronie zkm.sochaczew.pl. By sprawnie obsłużyć dodatkowe trasy, gmina Sochaczew zadeklarowała, że dołoży 100 tysięcy zł do zakupu używanego autobusu - mówi dyrektor Krzysztof Sieczkowski.

W dniu ukazania się tego wydania „ZS” radni miasta mają wprowadzić do budżetu 200 tys. zł i od razu o taką sumę zwiększyć dotację dla ZKM. To pieniądze od gminy Sochaczew, która przeznacza je na sfinansowanie kursów obsługujących jej teren.

Szczegóły współpracy są omówione, dlatego dzień po sesji burmistrz Piotr Osiecki i wójt Mirosław Orliński mają podpisać sto-



sowne porozumienie. Czytamy w nim m.in., że odpłatność dla pasażerów za przejazd autobusem na terenie gminy będzie taka sama, jak w mieście. Gmina na własny koszt ustawi na swoim terenie przystanki autobusowe i ma dbać o ich czystość. Porozumienie zostanie zawarte na czas nieokreślony. Co istotne,

ZKM nie będzie na terenie gminy jedynym przewoźnikiem, gdyż część jej obszaru będzie obsługiwała firma prywatna wyłoniona w postępowaniu przetargowym.

W ostatnich dwóch latach współpraca miasta i gminy Sochaczew była ograniczona tylko do specjalnych kursów turystycz-

nych. Od maja do połowy października można było za darmo przejechać spod stacji PKP do Żelazowej Woli. Autobus kursował do Domu Urodzenia Fryderyka Chopina w soboty, niedziele i dni świąteczne (czerwona kartka w kalendarzu). Za jego kursy po połowie płać miasto i gmina.

Główne zmiany będą dotyczyły:

- likwidacji obecnej linii S4 obsługującej miejscowości Mokas, Żelazowa Wola, Dzieglewo. Na tej trasie będą kursowały linie 6 i 1 obsługiwane przez ZKM.
- linii S3, która nie będzie obsługiwała przystanków w Żelazowej Woli, Dzieglewie, Mokasie oraz Żukowie, bo teren ten zostanie obsługiwany liniami ZKM o numerach 1 i 6. W miejscowości Żuków (od skrzyżowania do lasu) będą jeździły linie 3 i 3A. Niektóre z kursów linii S3 zmienią trasę. Trzy z dotychczasowych kursów będą dojeżdżały do nowych przystanków w Zosinie, Janaszówku, Wymysłowie oraz Chrzczanach.
- linii S2, która zostanie skrócona o przystanki w Żukowie. Trasa S2 to teraz Sochaczew Chodaków-Kazmierów, gdyż Żuków zostanie obsługiwany przez ZKM liniami 3 i 3A.
- linii S1. Godziny kursowania pozostaną bez zmian, lecz likwidacji mają ulec kursy do Kuznocina. Linia S1 zabierze i wysadzi pasażerów na przystanku Kuznocin Łowicka a następnie na ul. Traugutta.
- uruchomienia nowej linii nr 7, która będzie kursowała na trasie Korczaka-Chodaków-Żuków-Gawłów-Kąty-Kuznocin - PKP. Linia ma obsługiwać miejscowość Kuznocin tj. przystanki Kuznocin Łowicka, Kuznocin „Bar Małgosia”, Kuznocin „Pod lasem” Kuznocin „Przy sklepie”, Kuznocin „Przy Prostej”.

Rozkłady jazdy linii S1, S2, S3 dostępne są na stronie internetowej gminy Sochaczew.

OGŁOSZENIA

Ogłoszenie

Wydział Gospodarki Lokalowej informuje, że na tablicach ogłoszeń w urzędzie miejskim oraz w Biuletynie Informacji Publicznej opublikowano listy osób zakwalifikowanych do zawarcia umów najmu na lokale socjalne oraz lokale mieszkalne w 2019 r.

Dyrektor Zakładu Komunikacji Miejskiej ogłasza nabór na stanowisko

kierowcy autobusu

w Zakładzie Komunikacji Miejskiej w Sochaczewie

Wymagania w stosunku do kandydata:

- wykształcenie minimum zawodowe,
- prawo jazdy kat. D,
- kwalifikacje zawodowe uprawniające do przewozu osób,
- znajomość topografii miasta,

Szczegółowych informacji na temat wymaganych dokumentów i oświadczeń, warunków i systemu pracy na w/w stanowisku, można zasięgnąć w Zakładzie Komunikacji Miejskiej, al. 600-lecia 90, 96-500 Sochaczew lub pod numerem telefonu (046) 862-99-27 wew. 106 lub 108.

Konkurs dla NGO rozstrzygnięty

Znamy wyniki otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych przez organizacje pozarządowe. Samorząd miejski, w ramach czterech programów, dofinansuje w 2019 roku projekty prowadzone przez kluby sportowe, UKS-y, stowarzyszenia i fundacje, w tym zajmujące się profilaktyką uzależnień, kwotą 364.500 zł.

Maciej Frankowski
maciej.frankowski@sochaczew.pl

Dotacje mają pomóc w realizacji zadań samorządu, które ratusz może sprawnie i efektywnie prowadzić wspólnie z organizacjami pozarządowymi. Chodzi m.in. o udzielanie wsparcia dzieciom z niewydolnych wychowawczo rodzin, niepełnosprawnym, seniorom, prowadzenie zajęć sportowych.

- Miasto od lat współpracuje z lokalnymi organizacjami i, na ile może, wspiera ich działalność - udostępnia za darmo obiekty i pomieszczenia, funduje stypendia sportowe. Każda organizacja może bezpłatnie skorzystać np. z patio kramnicy czy sali konferencyjnej. Wystarczy jedynie uzgodnić z nami dogodny termin. Niemal każde duże wydarzenie sportowe to efekt współpracy miasta i lokalnych stowarzyszeń - mówi Agata Kalińska naczelnik Wy-



działu Sportu i Organizacji Pozarządowych Urzędu Miejskiego.

Tegoroczny konkurs obejmował kilka nowości. Starszych i młodzież mają zbliżyć do siebie projekty prowadzone w ramach „Międzypokoleniowego Inkubatora Kultury”. Ratusz



chce także mocnej postawić na turystykę, dlatego 12 tysięcy wydzielono na „Małą Ojczyznę Chopina”. Nowym pomysłem na zachęcenie dzieci i młodzieży do aktywności fizycznej jest „Trener osiedlowy”. Jak mówi wiceburmistrz Marek Fergiński, duża grupa młodzieży nie



chce lub nie może regularnie trenować w klubach, ale chętnie skorzysta z zaproszenia do udziału np. w wakacyjnym turnieju sportowym organizowanym na pobliskim boisku. Realizacją „Trenera osiedlowego”, za 61.000 zł, zajmie się sześć lokalnych klubów.



Powołana przez burmistrza komisja najpierw oceniła wnioski pod względem formalnym, w drugim etapie dokonała oceny merytorycznej złożonych ofert. Wpłynęło ich w sumie 58. Do oceny merytorycznej komisja skierowała 51 wniosków. 41 ofert

uzyskało dofinansowanie, 10 zostało rozpatrzonych negatywnie ponieważ nie zdobyły wystarczającej liczby punktów. Zgodnie z regulaminem konkursowym każdy z wniosków musiał otrzymać co najmniej 35 punktów.

Pieniądze w ramach tegorocznego konkursu zostały rozdzielone na zadania z zakresu czterech programów: współpracy z organizacjami pozarządowymi; programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych; przeciwdziałania narkomanii; pomocy społecznej. Miasto Sochaczew wyznaczyło 14 zadań publicznych i, zapewniając wsparcie finansowe, powierzyło ich wykonanie lokalnym organizacjom pozarządowym. Łączna pula do podziału wynosiła 415.000 zł. Ostatecznie między 23 beneficjentów (kluby sportowe, fundacje i stowarzyszenia) komisja rozdzieliła 364.500 zł.

PROGRAM WSPÓŁPRACY Z ORGANIZACJAMI POZARZĄDOWYMI

Organizacja projektów sportowo-rekreacyjnych typu rajdy, zloty, spływy, marsze i inne dla dzieci, młodzieży i dorosłych (16.000 zł)

- Sochaczewskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe - 5.000 zł
- Klub Maratończyka „Aktywni” - 1.000 zł
- Karate Klub Sochaczew - 1.500 zł
- UKS Dragon Fight Club - 8.500 zł

Organizacja wydarzeń i atrakcji turystycznych wpisujących się w produkt turystyczny „Mała Ojczyzna Chopina”, wpływających na zwiększenie atrakcyjności turystycznej i rozwój dziedzictwa kulturowego Sochaczewa (12.000 zł)

- Stowarzyszenie Muzealna Grupa Historyczna im. II batalionu 18 pułku piechoty - 12.000 zł

Organizacja wydarzenia „Niepełnosprawni są wśród nas” (5.000 zł)

- Stowarzyszenie na rzecz osób z autyzmem „Jestem” - 1.500 zł
- Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem do Wszystkich” - 3.500 zł

Cykl prelekcji związanych z tematyką dotyczącą osób starszych (6.500 zł)

- Fundacja Pomocy Osobom z Chorobą Alzheimera - 1.500 zł
- Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku - 5.000 zł

Organizacja przedsięwzięć upamiętniających wydarzenia września 1939 roku (42.000 zł)

- Towarzystwo Śpiewacze Ziemi Sochaczewskiej - 6.000 zł
- Stowarzyszenie Muzealna Grupa Historyczna im. II batalionu 18 pułku piechoty - 36.000 zł

PROGRAM PROFILAKTYKI I ROZWIĄZYWANIA PROBLEMÓW ALKOHOLOWYCH

Projekt „Trener osiedlowy”. Działania profilaktyczne kierowane do dzieci i młodzieży (61.000 zł)

- Klub Maratończyka „Aktywni” - 5.000 zł
- Klub Sportowy „Oldboy Orkan” Sochaczew - 20.000 zł
- Karate Klub Sochaczew - 10.000 zł
- UKS Sochaczewskie Centrum Sportów Walki - 10.000 zł
- Rugby Club Orkan Sochaczew - 10.000 zł
- UKS „Orkan-Judo” Sochaczew - 6.000 zł

Organizacja cyklu otwartych turniejów, zawodów sportowych dla dzieci i młodzieży w okresie wakacji (20.000 zł)

- Klub Sportowy „Oldboy Orkan” Sochaczew - 3.000 zł
- Sochaczewskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe - 6.000 zł
- UKS „Orkan-Judo” Sochaczew - 3.000 zł
- UKS „Siódemka” Sochaczew - 3.000 zł
- Rugby Club Orkan Sochaczew - 5.000 zł

Organizowanie półkolonii letnich dla dzieci i młodzieży (11.000 zł)

- UKS „Orkan-Judo” Sochaczew - 6.000 zł
- Karate Klub Sochaczew - 5.000 zł

Realizacja programów i projektów kulturalnych jako alternatywa w podejmowaniu zachowań ryzykownych (40.000 zł)

- Stowarzyszenie Upowszechniania Inicjatyw Kulturalnych Sztuka Nowa - 40.000 zł

PROGRAM PRZECIWDZIAŁANIA NARKOMANII Spotkania informacyjno-szkoleniowe (10.000 zł)

- Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku - 4.000 zł

- Krajowe Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Z Sercem do Wszystkich” - 6.000 zł

Organizowanie obozów stacjonarnych dla dzieci i młodzieży (55.000 zł)

- UKS Sochaczewskie Centrum Sportów Walki - 5.000 zł
- Karate Klub Sochaczew - 3.000 zł
- Rugby Club Orkan Sochaczew - 10.000 zł
- UKS „Orkan-Judo” Sochaczew - 5.000 zł
- Klub Sportowy „Oldboy Orkan” Sochaczew - 10.000 zł
- Sochaczewski Klub Tenisa Stołowego - 3.000 zł

Realizacja programów i projektów kulturalnych jako alternatywa w podejmowaniu zachowań ryzykownych (10.000 zł)

- Towarzystwo Miłośników Malarstwa Władysława Ślewińskiego - 5.000 zł
- Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku - 3.000 zł
- Sochaczewskie Wieczory Literackie „Atut” - 2.000 zł

Międzypokoleniowy Inkubator Kultury - realizacja projektów w zakresie edukacji kulturalnej (11.000 zł)

- Stowarzyszenie Planszówki w Sochaczewie - 6.000 zł
- Stowarzyszenie Uniwersytet Trzeciego Wieku - 5.000 zł

PROGRAM POMOCY SPOŁECZNEJ

Prowadzenie i zapewnienie miejsc w placówkach oświatowo-wychowawczych wsparcia dziennego (65.000 zł)

- Stowarzyszenie Pomocy Osobom Potrzebującym „Przy-
stań” - 5.800 zł
- Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Sochaczewie - 44.500 zł
- Caritas Parafii św. Wawrzyńca w Sochaczewie - 14.700 zł

Majowe wybory

Pod koniec lutego prezydent podpisał postanowienie o zarządzeniu wyborów do Parlamentu Europejskiego. Znamy już granice okręgów oraz kalendarz wyborczy. Do urn pójdziemy 26 maja, a głosowanie potrwa od 7.00 do 21.00. Polacy wybiorą do Parlamentu Europejskiego 52 posłów.

Daniel Wachowski

daniel.wachowski@sochaczew.pl

Już wiadomo, że do 6 kwietnia Państwowa Komisja Wyborcza musi otrzymać zawiadomienia o utworzeniu komitetów, czyli zamierze startu ich kandydatów w majowych wyborach. Do 8 kwietnia powołane zostaną okręgowe i rejonowe komisje wyborcze. 16 kwietnia o północy PKW przestanie przyjmować listy kandydatów na europosłów. Do 21 kwietnia rady miast i gmin mają czas na podjęcie uchwał o utworzeniu odrębnych obwodów głosowania np. w szpitalach, domach pomocy społecznej, aresztach czy domach studenckich. Pięć dni później upłynie termin zgłaszania kandydatów do zasiadania w obwodowych komisjach wyborczych, a najpóźniej 5 maja poznamy ich składy. W zależności od wielkości obwodu, zasiądzie w nich od 7 do 13 osób. Za wykonaną pracę przewodniczący komisji otrzyma 500 zł, jego zastępca 400 zł, a pozostali członkowie po 350 zł.



Do 11 maja wyborcy niepełnosprawni mogą zgłaszać zamiar głosowania korespondencyjnego, w tym przy pomocy nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a. Jeśli niepełnosprawny chce głosować przez pełnomocnika, na złożenie wniosku o sporządzenie pełnomocnictwa będzie miał czas do 17 maja.

Nie później niż 16 maja okręgowe komisje wyborcze opublikują listy kandydatów na posłów do Parlamentu Europejskiego. Gdy w wyborczą niedzielę będziemy poza miejscem zamieszkania, możemy oddać głos w dowolnym obwodzie na terenie kraju, wystarczy tylko do 21 maja złożyć wniosek o dopisa-

nie naszego nazwiska w wybranym obwodzie głosowania. Kampania skończy się w piątek 24 maja o północy. Dwa dni później, jak zawsze w niedzielę, pójdziemy głosować. Lokalne czynne będą od 7.00 do 21.00.

Powiat sochaczewski zakwalifikowano do okręgu wyborczego nr 5, obejmującego cały obszar Mazowsza, bez stolicy i ośmiu otaczających ją powiatów. To oznacza, że będziemy mieli na listach wspólnych kandydatów m.in. z mieszkańcami Płocka, Radomia, Ostrołki i Siedlec. W podziale mandatów wezmą udział ugrupowania, które przekroczą pięcioprocentowy próg wyborczy.

Dotychczas europosłów wybieraliśmy trzykrotnie i nigdy krajowa frekwencja nie przekroczyła 25 procent. Niestety sochaczewianie nie są na tym tle wyjątkiem. W 2004 do urn poszło 19 proc. uprawnionych, w 2009 nieco więcej, bo 22,5 procent. W 2014 frekwencja znowu spadła do niewiele ponad 21 proc.



Wojewoda o Nowej Piątce

W Sochaczewie gościł wojewoda mazowiecki Zdzisław Sipiera. Podczas spotkania z mieszkańcami na pl. Kościuszki, w którym udział wzięli również poseł Maciej Małecki, przedstawił założenia tzw. nowej piątki.

Obejmuje ona trzynastą emeryturę, 500 zł na pierwsze dziecko, obniżenie podatku PIT, rozwój autobusowych połączeń lokalnych oraz brak PIT dla młodych. Jak mówił Zdzisław Sipiera, trwa już procedowanie aktów prawnych wprowadzających nowe regulacje. Poseł Maciej Małecki zaznaczył, że na kwiecień zaplanowano z tego powodu dwa do-

datkowe posiedzenia sejmiku. Wojewoda podkreślał, że programy zostały skonstruowane w ten sposób, by mogło z nich skorzystać jak najwięcej grup społecznych.

Na pl. Kościuszki pojawili się także mieszkańcy okolicznych miejscowości. Ich pytania w dużej mierze dotyczyły rozbudowy infrastruktury PKS. Uskarżali się na trudności komunikacyjne. Osoby, których nie stać na samochód, chcąc załatwić codzienne sprawy, spotykają się z wieloma przeszkodami. Niektórzy interesowali się również Emeryturą Plus oraz sytuacją Polski na arenie międzynarodowej. (ap)



OGŁOSZENIE

Burmistrz Miasta Sochaczew podaje do publicznej wiadomości

wykaz tablic i słupów ogłoszeniowych przeznaczonych na bezpłatne umieszczenie urzędowych obwieszczeń wyborczych i plakatów komitetów wyborczych w wyborach posłów do Parlamentu Europejskiego zarządzonych na dzień 26 maja 2019 r.

Tablice przeszkłone zamykane – na urzędowe obwieszczenia wyborcze

1. Pl. Kościuszki (ul. Wyszyńskiego – Muzeum)
2. Pl. Kościuszki (przy przystanku PKS)
3. ul. Żeromskiego (przy byłym SCK)
4. ul. Stadionowa (róg 15 Sierpnia przy SCK)
5. ul. Traugutta (park – przystanek ZKM)
6. ul. 1 Maja (przy banku)
7. ul. Sienkiewicza (przy PKP, róg ul. Ks. Janusza)
8. al. 600-lecia (przy Targowisku)
9. ul. Chabrowa (przy placu zabaw)
10. ul. 1 Maja (przy Urzędzie Miejskim)
11. ul. Chodakowska (przy Sz. Podst. nr 7)

Tablice zwykłe niezamykane – na urzędowe obwieszczenia wyborcze

1. ul. Staszica (przy przystanku ZKM – Sz. Podst. nr 4)
2. ul. Żwirki i Wigury (przy sklepie spożywczo-przemysłowym)

Tablice zwykłe niezamykane – na plakaty komitetów wyborczych

1. ul. Żeromskiego (przed postojem TAXI)
2. ul. Traugutta (przy parku „Podzamcze”)
3. Droga osiedlowa od al. 600-lecia (bloki 22, 23, 25)
4. ul. Sienkiewicza (przy PKS)

Słupy ogłoszeniowe – na urzędowe obwieszczenia wyborcze

1. ul. Chopina (klub BZURA)
2. ul. Kochanowskiego (vis a vis dawnego sklepu MERKURY)

Słupy ogłoszeniowe – na plakaty komitetów wyborczych

1. ul. Gawłowska (róg ul. Rycerskiej)
2. ul. Reymonta (przy banku)
3. ul. Żeromskiego (róg ul. Senatorskiej)
4. ul. Chopina (kino)
5. ul. 1 Maja 5 (przed sklepem spożywczo-przemysłowym)

Tablice zwykłe niezamykane na urzędowe obwieszczenia wyborcze oraz plakaty komitetów wyborczych

1. ul. Fabryczna 4
2. ul. Lotników (przy dawnym Klubie Garnizonowym)
3. ul. Grunwaldzka 10
4. ul. Chopina (kino)

Słupy na urzędowe obwieszczenia wyborcze oraz plakaty komitetów wyborczych

1. ul. Sienkiewicza (przy PKP)
2. ul. Żeromskiego (przy studiu fotograficznym)
3. pl. Kościuszki (okrągłak)

Podstawa prawna: art. 114 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. „Kodeks wyborczy” (Dz.U. z 2018, poz. 754 z późn. zm.).

Sołtysi odznaczeni przez premiera

Tegoroczny Ogólnopolski Dzień Sołtysa zorganizowano w Łowiczu. Na spotkanie przybyli przedstawiciele rządu RP na czele z premierem Mateuszem Morawieckim, wojewodowie, samorządowcy i oczywiście sami bohaterowie, czyli przedstawiciele sołectw. Wśród zebranych była również delegacja z powiatu sochaczewskiego.

W niedzielę, 17 marca premier Morawiecki dziękował sołtysom z całej Polski za ich ofiarną służbę. W Łowiczu nasz powiat reprezentowała delegacja w składzie: Bożena Samson, członek Zarządu Powiatu, Jan Kraśniewski, wójt gminy Iłów, Damian Jaworski, wójt gminy Rybno, a także sołtysi - Gabriel Jaśkowiak z Lasotki (gm. Iłów) i Wanda Ziółkowska ze wsi Cyprian (gm. Rybno). Nie mogło zabraknąć posła na Sejm RP Macieja Małeckiego, który często podkreśla, jak ważna i ciężka jest praca sołtysa. Ich rolę w społeczeństwie docenia też premier Morawiecki: - Bycie sołtysem to ciężki kawałek chleba, trzeba siły i wytrwałości.

Szef rządu podziękował im, że z tych małych ojczyzn budują polską Rzeczpospolitą, która jest coraz mocniejsza. Z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości przygotował również specjalne odznaczenia dla najbardziej zasłużonych sołtysów. Okazało się, iż wśród uhonorowanych są również nasi

przedstawiciele. Zarówno Wanda Ziółkowska, sołtys z Cyprian jak i Gabriel Jaśkowiak, sołtys z Lasotki nie kryli wzruszenia takim obrotem sprawy. - To dla mnie bardzo zaszczytne wyróżnienie, na pewno na otrzymany medal znajdę w domu honorowe miejsce. Jest dla mnie niezwykle ważny, bo otrzymałam go z okazji setnej rocznicy odzyskania niepodległości przez naszą Ojczyznę - mówiła sołtyska z 32-letnim stażem. W podobnym tonie wypowiadał się Gabriel Jaśkowiak. Pełni on funkcję sołtysa nieprzerwanie od 48 lat. Jest najdłużej piastującym tę funkcję w gminie Iłów, a prawdopodobnie też i w całym sochaczewskim powiecie sołtysem. Na to stanowisko był wybierany już 12 razy, obecnie po raz 13. Jak sam przyznaje, z mieszkańcami sołectwa łączy go wzajemny szacunek. Podkreśla, iż „to podstawa, by efektywnie współpracować”. - Odznaczenie, którym mnie uhonorowano, to dla mnie ogromny powód do dumy, ale i wielkie wzru-



szenie. Tym bardziej, że otrzymałem je z rąk samego premiera Mateusza Morawieckiego - mówił. Okazało się, że na spotkanie z premierem zaproszenie Gabriel Jaśkowiak otrzymał w dniu swoich urodzin. Na pyta-

nie, czy istnieje jakiś szczególny przepis na to jak być dobrym sołtysem, odpowiedział: - Nie ma gotowej recepty. Moim zdaniem trzeba być po prostu ludzkim, traktować wszystkich w należyty sposób, być kultural-

nym, nie szczędzić miłych słów i oczywiście ciężko pracować. Sołectwo to jedna wielka rodzina.

W obchodach Ogólnopolskiego Dnia Sołtysa, największej tego typu uroczystości w kraju, świetnie

zorganizowanej i cieszącej się dużym zainteresowaniem, udział wzięli minister spraw wewnętrznych i administracji Joachim Brudziński oraz minister rolnictwa i rozwoju wsi Jan Ardanowski. Członkowie rządu w swych słowach podkreślali istotę i szacunek dla sołectkiej pracy, jak również dla polskiej wsi. - Polska wieś daje nam siłę, charakter, ogromną radość i moc czerpaną z tradycji i polskiej kultury. Polska bez polskiej wsi nie miałaby polskiej duszy - mówił w Łowiczu prezes rady ministrów.

Łowickie uroczystości zainaugurowała msza św., którą odprawił biskup Andrzej F. Dziuba, ordynariusz diecezji łowickiej. Podczas Ogólnopolskiego Dnia Sołtysa odbyła się prezentacja regionalnych wyrobów spożywczych i rzemieślniczych, uwagę skupiały stoiska kół gospodyń wiejskich. Spotkanie ubarwiły też występy artystyczne m.in. zespołu folklorystycznego „Blichowiacy”.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

Pracowita szósta sesja sochaczewskiej rady powiatu

Po raz czwarty w tej kadencji obradowała Rada Powiatu. W czwartek, 21 marca podjęto szereg decyzji. Poruszane tematy dotyczyły m.in. zatwierdzenia Programu Naprawczego Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie, realizacji przez powiat programu „Aktywny samorząd”, a także określenia zadań, na które przeznaczone zostaną środki Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w 2019 roku.

Rada uregulowała zagadnienia oświatowe, kwestie zmiany składów i organizacji prac komisji. Zapoznano się ze sprawozdaniami,

głównie dotyczącymi działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Sochaczewie.

Z uwagi na fakt wystąpienia straty wykazanej w sprawozdaniu finansowym szpitala za 2017 rok, jego dyrektor, Wiesław Nawłatyna, realizując obowiązek nałożony przepisami ustawy, przedłożył Radzie Powiatu „Program Naprawczy Zespołu Opieki Zdrowotnej Szpitala Powiatowego w Sochaczewie”. Zebrany przedstawił jednocześnie obecną sytuację szpitala, podkreślając, że jest ona trudna i wymaga sporego nakładu pracy. Jak przyznał, w swojej pracy musiał

zmierzyć się z wieloma problemami, między innymi napiętą sytuacją ze związkami zawodowymi, choć ta została tymczasowo uspokojona.

- W obliczu wielu problemów związanych m.in. z deficytem kadrowym szpitala i brakiem wystarczających środków finansowych przyjąłem strategię partnerskich rozmów, wybrałem drogę ewolucyjną, bez piętrzenia emocji, bez zamieszania, krok po kroku starałem się iść do przodu. W wielu płaszczyznach się to udało, ale wciąż pozostaje dużo do zrobienia - mówił dyrektor Nawłatyna, po czym potwierdził złożenie rezygnacji ze stanowiska

dyrektora z dniem 31 marca. Zgodził się jednak pełnić obowiązki do czasu wyboru swojego następcy. - To absolutnie moja osobista decyzja - wyjaśnił radnym.

Podczas sesji rada dokonała zmian m.in. w uchwale dotyczącej trybu udzielania i rozliczania dotacji dla niepublicznych szkół i placówek oświatowych oraz trybu przeprowadzania kontroli prawidłowości ich pobrania i wykorzystania. Podjęto też uchwałę w sprawie zmian w składach osobowych stałych komisji rady i ich przewodniczących. Tym samym, na stanowisku przewodniczącego Komisji Ochrony Zdrowia

i Polityki Społecznej Tadeusza Głuchowskiego zastąpiła Anna Ulicka. Z kolei funkcję przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego objął Józef Chocian, zastępując Andrzeja Kierzkowskiego.

Rada uznała za bezzasadną skargę jednej z mieszkańek powiatu na działalność starosty sochaczewskiego w sprawie dotyczącej zasypania rowu na działce w miejscowości Kaźmierów.

Dalsza część IV sesji miała charakter sprawozdawczy. Zebrani wysłuchali sprawozdań dotyczących m.in. wysokości średnich wynagrodzeń nauczycie-

li na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach i placówkach prowadzonych przez powiat za rok 2018, ubiegłorocznej działalności Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie, jak również z realizacji Powiatowego Programu Zwalczania Przemocy w Rodzinie oraz Ochrony Ofiar Przemocy w Rodzinie w powiecie sochaczewskim. Przedstawione zostało też sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku za ubiegły rok oraz z realizacji programu współpracy powiatu z organizacjami pozarządowymi.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

Oszuści atakują seniorów

Przynajmniej trzy osoby z powiatu sochaczewskiego odebrały 18 marca telefon od mężczyzny podającego się za funkcjonariusza Centralnego Biura Śledczego Policji. Oszust dopytywał o środki zgromadzone na koncie oraz opowiadał „bajkę” o rozpracowywaniu grupy przestępczej okradającej konta bankowe.

18 marca dyżurny został powiadomiony, że mężczyzna podający się za funkcjonariusza CBŚP zadzwonił do mieszkanki powiatu sochaczewskiego i wypytywał o środki zgromadzone na koncie bankowym. Twierdził również, że rozpracowuje grupę przestępczą odpowiedzialną za kradzieże pieniędzy z kont bankowych. Dwie inne osoby z naszego powiatu, do których dzwonił oszust, usłyszały podobną historię.

Przypominamy!

Kiedy senior odbiera telefon od osoby podającej się za policjanta, z prośbą o pomoc w akcji przeciwko oszustom, często sam daje się oszukać i traci oszczędności całego życia. Podobnie bywa w sytuacji, gdy chce pomóc „krewnemu”, który uczestniczył np. w wypadku drogowym.

Oszuści do wyboru swej ofiary bardzo często wykorzystują książki telefoniczne. Wybierają imiona, które mogą należeć do starszych osób. Następnie sprawca podaje się za policjanta, funkcjonariusza CBŚP lub CBA. Oszust przekonuje starszą osobę, że rozpracowuje zor-



**SENIORZE UWAŻAJ!
NIE DAJ SIĘ OSZUKAĆ**

PAMIĘTAJ!



Prawdziwa Policja nigdy nie prosi o przekazanie pieniędzy bądź zaciągnięcie kredytu. Jeżeli odebrałeś taki telefon bądź pewien, że to oszust.



Nigdy w takich lub podobnych sytuacjach nie przekazuj pieniędzy, nie podpisuj żadnych umów czy dokumentów.



Jak najszybciej skontaktuj się z rodziną i opowiedz o tym zdarzeniu.

BĄDŹ CZUJNY PRZEZ TELEFON

Zapamiętajmy!

Prawdziwi policjanci nigdy nie informują osób postronnych o podejmowanych działaniach, a szczególnie o tajnych akcjach. Nigdy nie odbierają i nie przekazują pieniędzy. Jeśli odbierzemy telefon i nasz rozmówca będzie przedstawiał się jako np. funkcjonariusz CBŚP czy prokurator i pojawi się temat związany z koniecznością przekazania przez nas na jakikolwiek cel pieniędzy, natychmiast

dzwońmy pod nr 997, czy 112 po prawdziwych policjantów.

Jeżeli rozmówca proponuje Ci, że możesz potwierdzić autentyczność dzwoniącego policjanta pod numerem 112 czy 997- zanim zadzwonisz pod ten telefon, sprawdź czy na pewno rozłączyłeś poprzednią rozmowę, a najlepiej skorzystaj z innego aparatu telefonicznego, np. od sąsiada.

mł. asp. Agnieszka Dzik

Niszczą zabytkowe ruiny i podzamcze

Po licznych aktach wandalizmu i uszkodzeniach oświetlenia na ruinach zamku książąt mazowieckich, teren ten został objęty szczególnym nadzorem. Od początku roku dyżurni miejskiego monitoringu już kilkanaście razy zgłaszali policji interwencje związane z dewastowaniem wzgórza zamkowego.

Przypominamy, że po zmroku, zgodnie z regulaminem obiektu, nie możemy wchodzić na wzgórze. Nie opłaca się też niszczyć naszego najstarszego sochaczewskiego zabytku. Policja



za wandalizm może ukarać mandatem w wysokości 500 zł. A oko kamery widzi wszystko...

27 lutego pracownicy miejskiego monitoringu zaobserwowali trzech mężczyzn, którzy weszli na muszlę koncertową. W chwili przyjazdu policji skoczyli z dachu, a jeden z nich, dla zmiany wizerunku, wyrzucił kurtkę na drugą stronę. Po przeprowadzeniu obserwacji terenu miasta i zlokalizowaniu ich na placu Kościuszki, zostali zatrzymani tam przez patrol policji. (mf)

Kronika policyjna

12.03.

20-letni mężczyzna, który kierował pojazdem marki Skoda Felicia został zatrzymany do kontroli drogowej na ul. Głowackiego w Sochaczewie. Okazało się, że mężczyznę obowiązywał czynny sądowy zakaz prowadzenia pojazdów. Z kolei na ul. Kampinoskiej w Paprotni policjanci zatrzymali do kontroli kierującego pojazdem marki Volkswagen LT. Mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie.

13.03.

Policjanci z Teresina zatrzymali mężczyznę poszukiwanego na podstawie nakazu doprowadzenia do zakładu karnego. Do zatrzymania doszło na terenie gminy Kampinos.

14.03.

Nieznany sprawca za pośrednictwem komunikatora internetowego podszył się pod znajomego 50-letniej kobiety i poprosił o pomoc finansową. Poszkodowana podała mu kod umożliwiający wypłatę gotówki bez użycia karty. Postępowanie prowadzi KPP Sochaczew.

15.03.

Policjanci Referatu Operacyjno-Rozpoznawczego zatrzymali 25-letniego mieszkańca gminy Brochów poszukiwanego na podstawie listu gończyego. Do zatrzymania doszło na ul. Młynarskiej.

16.03.

W miejscowości Kożuszki Parcel, wprost przed auto kierowane przez 68-letniego mieszkańca, wbiegł dzik. Zwierzę nie przeżyło kolizji. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny od citroena z powodu uszkodzeń powstałych podczas zderzenia.

17.03.

Policjanci Referatu Patrolowo-Interwencyjnego w miejscowości Kożuszki Parcel zatrzymali 32-letniego mężczyznę, który posiadał przy sobie amfetaminę i marihuanę.

KPP w Sochaczewie zostało powiadomione, że kobieta podczas spaceru znalazła niewybuch z czasów II wojny światowej. O znalezisku poinformowano wojsko.

Narkotykowa recydywa

W samochodzie miał 12 gramów marihuany, a w miejscu zamieszkania szklaną firkę z suszem. Mężczyzna odpowie za przestępstwo, które popełnił w warunkach recydywy.

14 marca sochaczewscy operacyjni zatrzymali do kontroli kierowcę Volkswagena Passata. W środku auta siedziało dwóch mężczyzn w wieku 31 i 33 lat. W trakcie wykonywanych czynności, policjanci znaleźli za siedzeniem torebkę, w której było 12 gramów marihuany. Oby-

dwaj mężczyźni zostali zatrzymani i doprowadzeni do sochaczewskiej komendy.

Policjanci przeprowadzili przeszukania w miejscu zamieszkania podejrzanych. U 31-latk, który był pasażerem pojazdu, znaleziono szklaną lufkę nabitą suszem. Sochaczewianin usłyszał już zarzuty posiadania środków odurzających. Czyn ten popełnił działając w warunkach recydywy.

31-latkowi może grozić kara 4,5 roku pozbawienia wolności.

Fałszywy przyjaciel

Mieszkaniec Chodakowa przekonał się, że czasem nawet bliskim kolegom nie można ufać. Po tym, jak chciał wspomóc swojego znajomego pożyczając mu pieniądze, został przez niego okradziony.

Sochaczewscy policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzieży saszetki, w której było kilkaset złotych, telefon komórkowy, dokumenty i karty płatnicze.

- Operacyjni ustalili, że sprawcą jest 64-letni mieszkaniec Sochaczewa. Okaza-

ło się, że mężczyzna poszedł do swojego kolegi pożyczyc pieniądze. W pomieszczeniu zauważył leżącą saszetkę, w której był telefon komórkowy, ale także kilkaset złotych - relacjonuje oficer prasowy sochaczewskiej KPP Agnieszka Dzik.

Mężczyzna został zatrzymany 20 marca. Funkcjonariusze doprowadzili go do komendy, gdzie usłyszał zarzuty dotyczące kradzieży mienia i dokumentów, za co grozi do 5 lat pozbawienia wolności. Złodziej przyznał się do popełnionego czynu. (seb)

OGŁOSZENIE**Burmistrza Miasta Sochaczew**

o wyłożeniu do publicznego wglądu skorygowanego w wyniku uwzględnienia niektórych uwag projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew, sporządzanego dla terenu położonego przy ul. Żeromskiego.

Na podstawie art. 17 pkt 9 i 11, w związku z pkt 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tekst jednolity w Dz. U. z 2018 poz. 1945 z późniejszą zmianą) oraz art. 39 ust. 1 pkt 2, 3, 4 i 5 i art. 40 w związku z art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity w Dz. U. z 2018 poz. 2081 z późniejszą zmianą)

zawiadamiam o

wyłożeniu do publicznego wglądu skorygowanego w wyniku uwzględnienia niektórych uwag projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Sochaczew sporządzanego dla terenu położonego przy ul. Żeromskiego, wraz z prognozą oddziaływania na środowisko skutków realizacji tego planu, w dniach od 2 kwietnia do 24 kwietnia 2019 r. w Urzędzie Miejskim w Sochaczewie, pok. 516 w godz. od 800 do 1600.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi rozwiązaniami w skorygowanym projekcie miejscowego planu odbędzie się w dniu 9 kwietnia 2019 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie - pok. 516 (IV piętro) o godz. 1400.

Zgodnie z art. 18 ustawy każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Uwagi należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Sochaczew z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 8 maja 2019 r.

Jako wniesione na piśmie uznaje się również uwagi wniesione za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 570 z późniejszymi zmianami) opatrzone kwalifikowanym podpisem elektronicznym, podpisem zaufanym albo podpisem osobistym.

Złożone uwagi zostaną rozpatrzone przez Burmistrza Miasta Sochaczew.

Burmistrz Piotr Osiecki

Grypa zbiera żniwo

Wracamy do tematu grypy, a to za sprawą śmiertelnego zachorowania w naszym powiecie. Wirus nadal nie odpuszcza, a lekarze apelują, aby nie lekceważyć objawów choroby i przede wszystkim szczepić się w odpowiednim czasie.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Główny Inspektor Sanitarny informuje, że od 1 września 2018 do 22 lutego 2019 r. odnotowano w Polsce 2,8 mln zachorowań i 67 zgonów spowodowanych wirusem grypy. Śmiertelne żniwo nie ominęło naszego najbliższego regionu. Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Sochaczewie, rejestrująca wszystkie przypadki zachorowań lub podejrzeń zachorowań w naszym powiecie, potwierdziła zgon osoby, u której stwierdzono obecność wirusa grypy typu A/H1N1. Sanepid nie ujawnia szczegółów, poza faktem, że zmarła osoba była mieszkańcem powiatu sochaczewskiego.

PSSE prowadzi dokładną statystykę, opartą na cotygodniowych meldunkach z ośrodków zdrowia i placówek medycznych. Od 1 stycznia do 15 marca w sochaczewskim sanepidzie odnotowano prawie 4800 przypadków zachorowań (i podejrzeń zachorowań) na grypę. W analogicznym okresie 2018 roku zgłoszono ogółem blisko 6600 przypadków.

Warto dodać, że w ubiegłym roku, mimo że staty-



stycznie zachorowań było więcej, nie zarejestrowano przypadku zgonu z powodu tej choroby zakaźnej. Nasuwa się więc pytanie, czy w tym sezonie panuje tak zjadliwy wirus grypy, czy są jakieś inne przyczyny poważnych konsekwencji chorobowych.

Odpowiedzi nie trzeba szukać daleko, bo sami pacjenci przyznają, że zamiast „wyleżeć” grypę, chodzą z jej objawami dokąd się da. Kiedy trafiają do przychodni, często są to już powikłania pogrypowe. Te, jak twierdzą lekarze, mogą być bardzo różne - od zapalenia płuc czy uszu po choro-

by serca. A ponieważ nie ma leku na grypę, najlepiej zapobiegać zachorowaniu.

Beata Fergińska, Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Sochaczewie, apeluje do mieszkańców powiatu o podejmowanie działań profilaktycznych polegających m.in. na przyjmowaniu szczepień przeciwko grypie, szczególnie przed rozpoczęciem sezonu grypowego.

- Szczepienie się jest przejawem nie tylko odpowiedzialności za swoje zdrowie, ale także wyrazem troski o bezpieczeństwo najbliższych. Działanie zapobiegawcze w formie corocznego szczepienia przeciwko grypie jest

najskuteczniejszą metodą uniknięcia zachorowania i związanych z nim powikłań - dodaje Beata Fergińska.

Mimo wspomnianych zagrożeń szczepionka przeciw grypie nie jest refundowana. Musimy ją kupić sami na receptę wypisaną przez naszego lekarza rodzinnego. Na szczęście jest to wydatek około 20 zł. Z darmowych szczepionek mogą skorzystać mieszkańcy Sochaczewa, którzy ukończyli 60 lat. Program ten od wielu sezonów, na przełomie września i października, realizuje i finansuje urząd miejski. Corocznie korzysta z niego 500 seniorów.

KONDOLENCJE

Ze smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Andrzeja Fijołka

doświadczonego samorządowca, wieloletniego wójta gminy Brochów pełniącego ten urząd w latach 1990-2014

Szczere wyrazy współczucia rodzinie i bliskim składają

Przewodniczący
Rady Miejskiej
Sylwester Kaczmarek

Burmistrz
Sochaczewa
Piotr Osiecki

Joannie Kamińskiej

Naczelnikowi Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia z powodu śmierci

MAMY

szczere wyrazy współczucia przekazują

Burmistrz Sochaczewa Piotr Osiecki
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego

Dziękuję wszystkim, którzy uczestniczyli w pogrzebie mojej Mamy

śp. Gabrieli Zofii Chaber oraz okazali wiele serca, życzliwości, współczucia w trudnych dla mnie i mojej rodziny chwilach. Składam wyrazy wdzięczności i szacunku.

Joanna Kamińska z rodziną



Weronika Pisarek uznana najlepszym wolontariuszem

Julia Krysztofiak, Natalia Ludwiczak, Bartosz Matuszewski, Natalia Modrzejewska, Bolesław Niewadzi, Eliza Olejniczak, Elżbieta Pietraszewska, Weronika Pisarek - to laureaci tegorocznej XIII powiatowej edycji Samorządowego Konkursu Nastolatków „8 Wspaniałych”. Spośród tej grupy najlepszą wolontariuszką okazała się Weronika Pisarek z ZS CKP. Cała grupa w nagrodę już w czerwcu pojedzie na finał ogólnopolski do Białogardu.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie jest jednym z lokalnych samorządów, które od pierwszej edycji wspiera ten projekt - promujący młodych uczniów z terenu całego powiatu, którzy, oprócz licznych obowiązków, mają czas pomagać bezinteresownie innym i angażują się przy tym w wiele cennych akcji. Tegoroczna powiatowa gala wolontariuszy odbyła się w czwartek, 21 marca, w Państwowej Szkole Muzycznej w Sochaczewie. Przesłuchania miały miejsce 15 marca. Komisji konkursowej przewodziła Joanna Kamińska, naczelnik Wydziału Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia Urzędu Miasta. W jury zasiadły też przedstawicielki wszystkich samorządów powiatu sochaczewskiego.

W konkursie „8 Wspaniałych” organizowanym przez Fundację „Świat na tak” wyróżniani są młodzi ludzie, którzy bezinteresownie poświęcają swój czas osobom potrzebującym, promując w swoich środowiskach postawę odpowiedzialności oraz szacunku wobec drugiego człowieka.

Czwartkowe spotkanie było okazją do zaprezentowania wszystkich wolontariuszy zgłoszonych do tegorocznej edycji „Ośmiu Wspaniałych”. Poznaliśmy młodych, niezwykle skromnych ludzi, którzy swoją bezinteresowną pomocą zmieniają świat



na lepszy, wywołując u innych uśmiech na twarzy.

W tym roku galę poprowadziły Monika Radwańska-Komosa i Kamila Karasek. O część artystyczną zadbały przedstawicielki z oddziałami integracyjnymi z przedstawieniem „Na ullańską nutę”. Zaś ze spektaklem pt. „Żeby serca nie wychłodziły” wystąpiła

grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 6 w Sochaczewie.

W kategorii grupowej komisja przyznała jedną nagrodę i jedno wyróżnienie, które otrzymali wolontariusze ze Szkoły Podstawowej nr 6 z Sochaczewa. Nagrodę w tej kategorii zdobyli wolontariusze ze Szkoły Podstawowej w Kozłowie Biskupim.

W kategorii Ósemeczka Junior nagrodzono wolontariusz-

kę Patrycję Kantarską, przyznała też w kategorii Ósemka jedno wyróżnienie, które otrzymała Marta Plichta.

W kategorii Ósemki laureatami zostali: Julia Krysztofiak, Natalia Ludwiczak, Bartosz Matuszewski, Natalia Modrzejewska, Bolesław Niewadzi, Eliza Olejniczak, Elżbieta Pietraszewska, Weronika Pisarek. Zwycięzcy - Weronika Pisarek - to uczennica ZS CKP, kształci się w zawodzie cukiernik, na co dzień pomaga w zajęciach organizowanych w świetlicy Caritasu przy kościele parafialnym św. Wawrzyńca w Sochaczewie. W grudniu 2018 r. udzieliła pomocy kobiecie potrąconej przez samochód na przejściu dla pieszych. Od najmłodszych lat pomagała mamie w opiece nad swym schorowanym dziadkiem. To bardzo skromna, pełna empatii i pozytywnych uczuć osoba. Chce zostać ratownikiem medycznym.

Co roku lokalny komitet organizacyjny honoruje także osoby zasłużone dla wolontariatu na terenie powiatu sochaczewskiego. W tym roku zielone Ósemki dla przyjaciół wolontariatu otrzymali: Paweł Osiński z firmy SUPRA oraz Anna Wróblewska, dyrektor Państwowej Szkoły Muzycznej w Sochaczewie.

Starostwo Powiatowe w Sochaczewie

3 Brygada z Bielic dowodzona przez generała

W środę 13 marca prezydent Andrzej Duda wręczył nominacje pięciu oficerom Wojska Polskiego - cztery na pierwsze stopnie generalskie i jedną admirałską. Wśród awansowanych znalazł się Andrzej Dąbrowski - dowódca 3. Warszawskiej Brygady Rakietowej Obrony Powietrznej, która ma siedzibę w Bielicach.

gruntownie wykształconym oficerem, doświadczonym dowódcą sił powietrznych i przeciwlotniczych, który wprowadził szereg usprawnień w podległej sobie brygadzie - mówił Piotr Osiecki.

- Szczególna jest data wręczenia nominacji generalskiej. Uroczystość odbyła się w czasie obchodów dwudziestej rocznicy przystąpienia Polski do największego na świecie paktu obronnego, czyli NATO. W ten sposób zwierzchnik sił zbrojnych zapewne chciał zaznaczyć, że Europa nie jest kontynentem wolnym od zagrożeń, a troskę o nasze bezpieczeństwo należy uznać za rację stanu - dodała podczas spotkania starosta Jolanta Gonta.

53-letni Andrzej Dąbrowski dowodzi brygadą od czerwca 2015 roku. Służy w wojsku od 33 lat. Ukończył Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Obrony Przeciwlotniczej. Był szefem Oddziału Operacyjnego - Zarządu Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwrakietowej w Dowództwie Generalnym Rodzajów Sił Zbrojnych. Ukończył wojskowe i cywilne studia podyplomowe.

W piątek 15 marca awansu na generała brygady gratulowali mu m.in.: burmistrz Piotr Osiecki, starosta Jolanta Gonta, poseł Maciej Małecki, samorządowcy z okolicznych miast i gmin.

- Pan prezydent dostrzegł, że były już pułkownik Dąbrowski jest sprawnym organizatorem, dobrym przełożonym,



FOT. GRZEGORZ JAKUBOWSKI/KPRM



Mały Ignaś, akwarela i muzyczna walizka

W ramach kolejnej odsłony Artystycznych Kramnic 17 marca dzieci obejrzały przedstawienie z muzyką Ignacego Jana Paderewskiego. Spektakl zaprezentowali, znani już sochaczewskiej publiczności, artyści z grupy Cracovia Danza. Pracowite przedpołudnie spędzili najmłodsi sochaczewianie również w minionej niedzielę. Artystyczne Kramnice dostarczyły wielu wrażeń i nowych umiejętności, a dziecięcy gwar nie milnął przez kilka godzin.

17 marca maluchy poznały Ignasia Paderewskiego i jego o dwa lata starszą siostrę. Rodzeństwo, wbrew zakazom rodziców, wchodzi na strych i przegląda przedmioty schowane w tajemniczym kufrze, a każda wyjęta rzecz – góralska czapka, damski kapelusz czy wachlarz z łabędzich piór – jest okazją do przywołania nowej historii. Na początku bohaterowie opowiedzieli tańcem o tym, kim w przyszłości chcieliby zostać. Potem widzowie poznali dworskiego menueta, sarabandę, ale też krakowiaka i muzykę góralską.

W niedzielę 24 marca spotkanie w kramnicach rozpoczęły „gordonki” dla niemowlaków i trochę starszych. Po nich dzieciaki wzięły udział w warsztatach plastycznych i muzycznych. Na zajęciach z cyklu „Coś... się rozlało” Barbara Derda pokazywała, jak pracować z akwarelą, a uczestnicy skrzętnie wykorzystali możliwość stosowania wielu barw i tylko sobie znanych postaci, kształtów, przedmiotów – tego wszystkiego, co im podsuwała wyobraźnia.

Z kolei Katarzyna Orlńska przyszła na zajęcia z „muzyczną walizką”, z której wyczarowała zamek, jego mieszkańców, damy dworu i rycerzy oraz poddanych. Towarzyszyła temu muzyka dawna, a dzieci pisały w jej rytm, słuchając bajki o królu, który skacze w łóżku. W tę opowieść zaśluchali się także obecni w sali dorośli, marząc pewnie o tym, aby zasiąść razem z dziećmi na magicznym dywanie.

W niedzielę 31 marca do kramnic przyjedzie teatr „Bajlandia” ze spektaklem „Bajka o smoku i królu leniuchu”. Już dziś zapraszamy. (sos)



Najważniejsze są pierwsze miesiące

Magdalena Jaworska od ośmiu lat prowadzi w Sochaczewie zajęcia umuzykalniające dla niemowląt i małych dzieci wg teorii uczenia się muzyki prof. Edwina E. Gordona. Od kilku sezonów mogą z niej korzystać rodzice ze swoimi pociechami w ramach Sochaczewskiej Strefy Dziecięcej Kreatywności „Artystyczne Kramnice”. Jak twierdzi prowadząca, nigdy nie jest za wcześnie na tę formę zajęć.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

- Czasami rodzice twierdzą, że ich dziecko ma dopiero trzy miesiące, więc jest za małe na „gordonki”. Ja im wtedy odpowiadam, że właśnie to jest najlepszy czas na rozpoczęcie przygody z muzyką. Nawet jeśli wydaje się rodzicom, że ich pociecha nie reaguje bezpośrednio na dźwięki i gesty, to nie znaczy, że nie jest zainteresowana źródłem dźwięku. Dzieci na tym etapie są zapatrzone, wsłuchane, gromadzą dźwięki muzyki z otoczenia – mówi Magdalena Jaworska. - Dlatego już od pierwszych dni życia dziecko powinno doświadczać bogatych i różnorodnych prezentacji muzycznych.

Magdalena Jaworska, doświadczonej muzyk, flecistka i nauczycielka Prywatnej Szkoły Muzycznej w Żyrardowie, kilka lat temu poznała teorię uczenia się muzyki prof. Edwina E. Gordona na kursie organizowanym przez Polskie Towarzystwo Gordonowskie. Teraz z powodzeniem wykorzystuje swoją wiedzę prowadząc zajęcia z dziećmi.

Na czym polega ta metoda? Wymyślił ją amerykański muzyk jazzowy, pedagog, kontrabasista - prof. Edwin E. Gordon, który odkrył, że każde dziecko rodzi się z uzdolnieniami muzycznymi, a najważniejszym



Magdalena Jaworska od siedmiu lat propaguje metodę profesora Edwina E. Gordona

okresem uczenia się muzyki jest czas od pierwszych chwil po narodzeniu do 3 roku życia. Czasami takie zajęcia określa się jako „Pa-ra-bam”. Nazwę tę wymyśliła jedna z pierwszych małych uczestniczek spotkań Gordonowskich, okazując radość ze zbliżających się zajęć.

- Podczas „gordonek” nie stosuje się instrumentów perkusyjnych, nagrań, akompaniamentu fortepianu, jedynym instrumentem jest głos. Zajęcia składają się ze śpiewanek i rytmiczek. Śpiewanki wykonują w różnych skalach, również takich, których dzieci nie usłyszą na co dzień. Natomiast rytmiczki podają w zróżnicowanych metrach. Zarówno jedno, jak i drugie opierają się na neu-

tralnej sylabie, np. PA, BA, DA, po to żeby słowa nie odwracały uwagi dziecka od samej muzyki oraz aby były łatwe do powtórzenia przez maluchy. W podejściu prof. Gordona muzyka nie może istnieć bez ruchu ciała, dlatego proponuję dzieciom płynny ruch, angażujący biodra i górne partie ciała. W radosnym muzykowaniu pomagają nam kolorowe rekwizyty: zwiewne chusty, wstążki, woreczki z grochem, bańki mydlane – opowiada Magdalena Jaworska.

Do projektu „Artystyczne Kramnice” zaprosiły ją organizatorki - Joanna Niewiadomska-Kocik i Katarzyna Orlńska, które uznały, że „gordonki” to świetna meto-

da do aktywizacji muzycznej najmłodszych mieszkańców miasta. Chyba rzeczywiście tak jest, bo od samego początku zajęcia cieszą się ogromnym powodzeniem. Odbywają się one w niedzielne przedpołudnia w dwóch grupach wiekowych i trwają po 30 minut każde. Na zajęcia przychodzą całe rodziny - mama, tata z dzieckiem lub dziećmi. Wszyscy siadają na dywanie i rozpoczyna się wspólne muzykowanie...

Kiedy pytam prowadzącą zajęcia, jakie jeszcze korzyści płyną ze stosowania metody Gordona, słyszę, że nie wykonywano badań naukowych w tym kierunku, ale i bez tego wiadomo, że dzieci uczą się przebywać w grupie z innymi maluchami, stają się bardziej otwarte, potem nie mają w przedszkolu problemów adaptacyjnych, lepiej się koncentrują, poprawia się ich koordynacja ruchowa.

- Zajęcia gordonowskie nie są po to, żeby wychowywać wielkich muzyków, kompozytorów, ale po to, żeby dzieci, także później, jako osoby dorosłe, umiały odbierać i cieszyć się muzyką – przekonuje Magdalena Jaworska - i dodaje, że śpiewanki i rytmiczki wykonywane na zajęciach warto powtarzać w domu, bo to naprawdę procentuje.

Kalejdoskop obdarzony świadomością

W galerii Hugo w Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą 14 marca odbył się wernisaż wystawy Rafała Kowalskiego „Kalejdoskop obdarzony świadomością”.

Zebranych powitali kurator wystawy Marcin Hugo-Bader i dyrektor muzeum Paweł Rozdźwieński.



Zaprezentowane prace to rodzaj, jak określił sam autor, plastycznego oszustwa.

Namalowane farbą olejną obrazy doskonale imitują stare fotografie. Dopie-

ro przyglądając się z bardzo bliska, odbiorca jest w stanie określić technikę w jakiej zostały wykonane. Prezentują przy tym ogromny kunszt i pieczołowitość artysty, co samo w sobie robi ogromne wrażenie.

Wystawę można oglądać w sochaczewskim muzeum jeszcze do czwartku 4 kwietnia. (seb)

Kultura nie zwalnia tempa

Za nami obchody roku niepodległościowego, na które złożyło się ponad 140 wydarzeń, powstanie hejnału Sochaczewa, popiersia Marszałka Józefa Piłsudskiego, tablic upamiętniających wydarzenia sprzed stu lat, koncerty, wystawy, rekonstrukcje, wydarzenia sportowe, siedem publikacji dedykowanych miastu, nowe przedsięwzięcia artystyczne, festiwalowe i edukacyjne Artystyczne Kramnice. A przed nami kolejne miesiące obfitujące w wydarzenia. O tym, czego możemy się spodziewać, oraz jak zwiększyć atrakcyjność turystyczną Sochaczewa, z naczelnikiem Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta **Joanną Niewiadomską-Kocik** rozmawia Agnieszka Poryszewska.

W ostatnich latach mamy w kraju prawdziwy wysyp festiwali. Sochaczew wpisuje się w ten trend.

Odbývają się festiwale gwiazd, sztuki, nauki, kulinarne. Formuły te obejmują bardzo różne dziedziny. Uważam, że pozwala to na ciekawe ujęcie określonej tematyki, stąd mnogość takich form.

Jak wygląda „zaplecze” takiego miejskiego festiwalu?

Poruszamy się w dwóch przestrzeniach organizacyjnych. Pierwsza z nich dotyczy artystów. Musimy bardzo dokładnie przemyśleć koncepcję i dobrać wykonawców. Taka strategia procentuje. Myślę, że nasza dbałość o repertuar podczas ubiegłorocznych festiwali sprawiła, że udało się spełnić oczekiwania publiczności. Po drugie, trafiliśmy w przestrzeń miejską. W centrum latem toczy się życie, a my je jeszcze zaktywizowaliśmy. Nieprzypadkowe były też terminy. Niedzielne wieczory są takim czasem, gdy zwalniamy przed kolejnym tygodniem pracy, spotykamy się z przyjaciółmi - dlatego nie połączyć tego z odbiorem dobrej muzyki?

Nieformalny charakter nie był więc przypadkowy?

Chcieliśmy sprawić, by słuchacze czuli się swobodnie. Nie zasiadali przecież w sali koncertowej, a na placu Kościuszki. Atmosferę tę zauważali sami artyści, np. Artur Dutkiewicz. Jak powiedział jazzman, drugi raz miał możliwość grania, gdy tak bezpośrednio otaczają go dźwięki miasta. Sądję, że dla publiczności również ciekawe było oglądanie, jak muzycy asymilowali się z otaczającą ich przestrzenią. Udało nam się stworzyć ofertę, która jest atrakcyjna dla mieszkańców i przyciąga turystów.

Skąd pomysł na to, by tematami sochaczewskich festiwali były folklor i jazz?

Pierwsza rzecz, która kojarzy się z Chopinem, to jego inspiracje folklorem. W dalszej perspektywie marzy mi się pracownia etnograficzna poświęcona temu zagadnieniu. Festiwal folklorystyczny ma na celu pokazywanie kultury, nie tylko Mazowsza, ale różnych regionów. Z kolei jeśli chodzi o festiwal jazzowy, to dotychczasowe koncerty, np. w Hotelu „Chopin”, pokazywały, że istnieje zapotrzebowanie na tego typu muzykę. Nie zapominajmy, że Państwowa Szkoła Muzyczna, poprzez działalność big-bandu Bernarda Pacholskiego, wychowała pokolenia osób, które znają i cenią jazz.

Czego możemy spodziewać się w tegoroczne wakacyjne wieczory?

Myślą przewodnią drugiej edycji Festiwalu Folklorystycznego był dobór zespołów pod kątem kategorii wiekowej. Najpierw wystąpi dziecięcy zespół Folklorek z Sochaczewskiego Centrum Kultury oraz Zespół Pieśni i Tańca Koderki z Łowickiego Ośrodka Kultury. W kolejną niedzielę zaprezentuje się Zespół Pieśni i Tańca Politechniki Warszawskiej, który występował już na zaproszenie naszej szkoły muzycznej. Możemy liczyć na barwne stroje i rozmach podobny do tego, jaki oglądaliśmy w ubiegłym roku podczas koncertu „Warszawianki”. Festiwal podsumujemy folklorem góralskim. W Sochaczewie wystąpią Trebunie Tutki. Festiwal jazzowy zainaugurują Old Timers. Następnie gościć będzie Wojciech Karolaka, który - jako mistrz tego instrumentu - określany jest najlepszym polskim hammondzistą. Muzyk wystąpi wraz ze swym trio. Kolejny koncert to Grażyna Auguścik i gitarzysta Paulinho Garcia. Artyści, mieszkający na stałe w Stanach Zjednoczo-



nym, ze swoimi koncertami zagraczają w Polsce i jeden z tych koncertów odbędzie się w Sochaczewie. Na zakończenie - 18 sierpnia, proponujemy publiczności projekt chopinowski Andrzeja Jagodzińskiego. Podczas koncertu w ubiegłym roku mieliśmy okazję wysłuchać dyńie próbki jego interpretacji Chopina. Cały ten dzień będziemy dedykować Fryderykowi Chopinowi. Nawieźmy do przyjazdu kompozytora do generała Piotra Szembeka. Odbywać się też będą rekonstrukcje i piknik historyczny. Spróbujemy połączyć elementy historyczne i muzyczne.

Jakie jeszcze atrakcje kulturalne czekają mieszkańców tego lata?

Oprócz festiwali, w każdą niedzielę lipca i sierpnia od godz. 16:00 zapraszamy na wzgórze zamkowe. Będzie hejnał grany na żywo, a także spotkanie z artystami. Na wzgórzu znów pojawi się bowiem „Okno Sztuki” koordynowane przez Marcina Hugo-Badera. Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą, przy wsparciu grup rekonstrukcyjnych z całej Polski, kontynuować będzie projekt „Wakacje na zamku książąt mazowieckich”. Tematyka spotkań np. „Z artylerią króla Jagiełły”, „W drodze na Grunwald”, „Powracając

spod Malborka”, „Artyleria - królowa pola bitwy” będzie bardzo różnorodna. Znajdą się tam pokazy artylerii czarnoprochowej, walki rycerskie, rzemiosło. Oprócz tego zachęcam do odwiedzania wystaw w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie. Galeria „Zedek” jest dobrze przygotowana. SCK i Stowarzyszenie Sztuka Nowa, wraz z partnerami z Czech, Słowacji i Węgier, zapraszają również do udziału w Międzynarodowym Festiwalu Teatrów Ulicznych „Unity”, który ma trwać przez ostatnie dwa tygodnie wakacji. Osią wszystkich wydarzeń będzie realizacja międzynarodowych warsztatów artystycznych „EcoCampus”. Poza tym, w ramach Festiwalu, odbędzie się szereg wydarzeń towarzyszących, takich jak akcje performatywne w przestrzeni miejskiej, spektakle teatru tańca, teatru fizycznego, spektakle plenerowe, animacje, interakcje, debaty, koncerty, instalacje współtworzone przez artystów i lokalną społeczność.

Miasto chce też konsekwentnie stawiać na rozwój turystyki.

Tak, jest on dla kierowanego przeze mnie wydziału absolutnym priorytetem. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że jest

to praca u podstaw, a jej efekty nie pojawiają się od razu. Powstaje Sochaczewski Punkt Informacji Turystycznej. Jego otwarcie zaplanowaliśmy na czas Święta Miasta. Będzie się mieścił na parterze Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą. Chcemy, aby był czynny przez sześć dni w tygodniu - od wtorku do niedzieli. SPIT wyposażony zostanie w mapki, foldery i informatory dotyczące wydarzeń kulturalnych i sportowych, które odbywać się będą na terenie Sochaczewa. Od ubiegłego roku działa aplikacja na komórki Footsteps. Wystarczy tylko nieodpłatnie ściągnąć ją ze Sklepu Play lub App Store i zainstalować. Po określeniu swoich preferencji i zainteresowań, aplikacja sama dobierze najbardziej atrakcyjne dla danego użytkownika trasy turystyczne po Sochaczewie i okolicach. W kwietniu spotkamy się z szefami 11 podmiotów, które są reklamowane w aplikacji. Chcemy, by informacje o Footsteps zostały zamieszczone na ich stronach internetowych. Przygotowujemy promocyjną kampanię turystyczną, a wszystkie te elementy związane są z zaangażowanymi pracami nad produktem turystyki kulturowej „Mała Ojczyzna Chopina”, dedykowanym atrakcjom turystycznym Sochaczewa i okolic.

Ściągnięcie do Sochaczewa turystów to nie lada wyzwanie.

Oczywiście ludzie muszą mieć powód, by tu przyjechać. Oprócz całej wymienionej wcześniej oferty, przygotowujemy szereg innych atrakcji. Po raz pierwszy Dzień Dziecka odbędzie się w Parku Garbolewskiego. Przy okazji zainaugurujemy nową scenę letnią. Tak jak w ubiegłym roku pojawią się krainy, np. historyczna, melomalucha, muzyczna, ale jeszcze bardziej rozbudowane. Nie można też nie wspomnieć o Święcie Mieszkańców - Dniach Sochaczewa. Tradycyjnym wydarzeniom na MOSiR towarzyszyć będzie wiele atrakcji, m. in. trzy przedstawienia teatrów ognia, Międzynarodowy Festiwal Katarynek, premiery publikacji poświęconych miastu oraz płyty z nagraniami Chóru „Niepodległa” czy festiwal chorągwi.

Na czym będzie polegać ostatnie w wymienionych wydarzeń?

Jest to impreza o bardzo widowiskowym charakterze. Uczestniczą w niej bractwa historyczne. Ich członkowie ubrani są w stroje z epoki, przybývają do miasta z chorągwiami. Festiwal obejmuje też pokazy akrobatyczne. Jego uczestnicy, wraz z Orkiestrą Dętą Sochaczew, poprowadzą paradę Sochaczewskiego Centrum Kultury, która jak zwykle przejdzie z pl. Kościuszki na stadion przy ul. Warszawskiej. Rok 2019 to też rok okrągłej rocznicy wybuchu Bitwy nad Bzurą oraz powstania warszawskiego. Pod znakiem tych obchodów będzie przebiegał zwłaszcza sierpień i wrzesień. Rekonstrukcja bitwy, pikniki historyczne, działania edukacyjne, Trakt Pamięci Bohaterów Walk nad Bzurą, wystawy, wydarzenia sportowe, publikacje, to cykl zaplanowanych działań upamiętniających wydarzenia września 1939 roku i sierpnia 1944 roku.

Wystartował konkurs dla mazowieckich muzeów

Ruszyła kolejna edycja konkursu „Mazowieckie Zdarzenie Muzealne Wierzbą”. Nagrodzone zostaną najciekawsze inicjatywy, wystawy, projekty czy koncerty. Na zgłoszenia swoich najciekawszych przedsięwzięć mazowieckie muzea mają czas do 15 kwietnia br.

Konkurs „Mazowieckie Zdarzenie Muzealne - Wierzbą” jest skierowany do placówek muzealnych na całym Mazowszu. Nagradzane są w nim wszystkie muzealne inicjatywy zarówno projekty, wydawnictwa, jak i wystawy. Nagrody przyznawane są w pięciu kategoriach: najciekawsza wystawa, najlepszy projekt edukacyjny, najciekawsze wydawnictwo muzealne, w kategorii otwartej, obejmującej koncerty, wydawnictwa nieposiadające ISBN, gry miejskie, projekty artystyczne bądź mul-

timedialne, inscenizacje, imprezy plenerowe lub we wnętrzu placówki, a także kategorii pn. NIEPODLEGŁA, do której placówki muzealne mogą zgłaszać przedsięwzięcia realizowane w ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości.

Aby wziąć udział w konkursie, należy dostarczyć wypełniony wniosek wraz z wymaganymi dokumentami w terminie do 15 kwietnia 2019 r. osobiście, składając wniosek w Departamencie Kultury, Promocji i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego w Warszawie, lub listownie, wysyłając na wskazany adres: Departament Kultury, Promocji i Turystyki, Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego w Warszawie, ul. Brechta 3, 03-472 Warszawa.

(opr. sos)



Studyjnie w muzeum

W Muzeum Ziemi Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą odbyła się wizyta studyjna przedstawicieli sochaczewskich szkół. Wzięli w niej udział dyrektorzy i nauczyciele, którzy mieli okazję poznać najnowszą ofertę oraz program działalności placówki.

Agnieszka Poryszewska

agnieszka.poryszewska@sochaczew.pl

Jak mówił, otwierając spotkanie, zastępca burmistrza Marek Fergiński, władze chcą, by stałym elementem nauczania historii w sochaczewskich szkołach stały się wizyty w muzeum. Zaznaczył, że poznanie najważniejszych wydarzeń, które rozgrywały się w naszym rejonie, jest niezmiernie ważne. Następnie naczelnik Wydziału Kultury, Turystyki i Promocji Miasta Joanna Niewiadomska-Kocik zaprezentowała działania komitetu organizacyjnego 80. rocznicy Bitwy nad Bzurą. W programie znalazły się m. in. premiery wydawnictw książkowych, inauguracja Traktu Pamięci Bohaterów Walk nad Bzurą, imprezy rekonstrukcyjne, sportowe, koncerty. Zachęciła ona przedstawicieli szkół do włączenia się w tworzenie miejskich wydarzeń. Stało się tak już wcześniej po spotkaniu studyjnym dotyczącym lekcji muzyki. Jak zaznaczyła pani naczelnik, odzew ze strony uczniów i pedagogów przerósł wtedy jej najśmielsze oczekiwania.

- Głównym naszym celem jest edukacja. Uczniowie mogą skorzystać z różnych ofert, m. in. lekcji muzealnych, które są



darmowe dla sochaczewskich placówek oświatowych. Szczególnie do stałej współpracy zapraszamy nauczycieli historii. Chcemy, byście w tej muzealnej placówce widzieli możliwość stałej współpracy oraz uzupełniania podstawy programowej - powiedziała Joanna Niewiadomska-Kocik.

W dalszej kolejności nauczyciele zwiedzili muzealne ekspozycje w towarzystwie pracowników MZSiPBnB Michała Górniego, Mariusza Samborskiego oraz Jakuba Wojewody. Poznali także roczny program działalności placówki, przedstawiony przez dyrektora Pawła Rozdżestwieńskiego. Gościom zaprezentowano materiały filmowe wyprodukowane przez muzeum. Z dużym zainteresowaniem spotkała się oferta edu-



kacyjna. Muzeum proponuje szkołom szereg darmowych lekcji, również plenerowych. Charakteryzują się one bardzo zróżnicowaną tematyką. Są to m. in.: Warsztat archeologa, Obronić miasto - Obrona Sochaczewa w 1939 r., Wykłęci znad Bzury, Wędrówki śladami Bitwy nad Rawką i Bzurą

1914-1915 r., Zgrupowanie AK „Skowronek”.

Na zakończenie spotkania wszyscy uczestnicy otrzymali komplety wydawnictw książkowych muzeum, w tym najnowsze - poświęcone Bitwie nad Bzurą oraz sochaczewskie kalendarium autorstwa Leszka Nawrockiego.

Muzealna Grupa z Nagrodą im. Danuty Siedzikówny

Stowarzyszenie Muzealna Grupa Historyczna im. II batalionu 18. pułku piechoty z Sochaczewa otrzymała Nagrodę im. Danuty Siedzikówny „Inki”. Doceniono je m.in. za projekt „Wykłęci znad Bzury”.

Nagrodę ustanowiła Fundacja AK w Londynie dla osób i instytucji przyczyniających się w sposób szczególny do przywracania pamięci o Żołnierzach Wykłych.



Wręczono ją w niedzielę 4 marca w Krakowie, w trakcie koncertu „W hołdzie Żołnierzom Wykłym” zorganizowanego w Filharmonii Krakowskiej przez tamtejszy oddział IPN i Stowarzyszenie Passionart.

Przez ostatnie 20 lat młodzi pasjonaci historii z Sochaczewa i okolic brali udział w około 700 wydarzeniach obrazujących: działania pozycyjne na froncie wschodnim

1914-15 r., wojnę polsko-bolszewicką 1920 r., kampanię wrześniową 1939 r. oraz działania konspiracyjne oddziałów Armii Krajowej w latach 1939-45 r., a w ramach projektu badawczego „Wykłęci znad Bzury” upowszechniają sylwetki członków drugiej konspiracji niepodległościowej. Stowarzyszenie liczy blisko 50 osób, a jego trzon stanowi 25-osobowy umundurowany oddział historyczny. (ap)

Tydzień Języka Ojczystego w „dwójce”

„W mowie i piśmie używaj polskiego. W języku tym jest coś pięknego” (Dominik, kl. Vc), *„Język polski bywa trudny, ale nigdy nie jest nudny”* (Małgosia, kl. Vc). To tylko niektóre hasła promujące język polski. Utworzyli je uczniowie Szkoły Podstawowej nr 2, aby uczcić Międzynarodowy Dzień Języka Ojczystego.

Szkoła, jak co roku, włączyła się w obchody święta, które na całym świecie obchodzone jest 21 lutego. Aby podkreślić bogactwo i różnorodność naszego języka, świętowanie trwało cały tydzień. Od poniedziałku do piątku (18-22 lutego) odbywały się akcje i konkursy korytarzowe przygotowane przez nauczycieli języka polskiego. Każdego dnia uczniowie klas IV-VIII otrzymywali nowe zadanie polonistyczne, które należało wykonać w określonym czasie.

Zmagania z zawilosciami polszczyzny rozpoczęła akcja „Neonowe schody”, czyli schody wyklejone kolorowymi kartami zawierającymi wyrazy z trudnością ortograficzną. Codzienne pokonywanie klatki schodowej było więc nietypową powtórką z ortografii. Korytarz natomiast opanowały różnego typu zadania. Na tablicy ogłoszeń, oprócz ciekawostek językowych i rebusów, codziennie pojawiały się polecenia, które nie tylko rozwijały w uczniach kreatywność, ale też bawiły i zachęcały do niecodziennej aktywności podczas przerw.



Pierwsze zadanie polegało na stworzeniu hasła promującego język ojczysty. To był dobry początek. Liczba uczestników była zdumiewająco duża a tym samym powstały zabawne, pouczające, nietuzinkowe hasła, wiersze i rymowanki. Były także „Polonistyczne Boggle”, gra wymagająca, aby z wybranych liter stworzyć jak najwięcej polskich wyrazów. Rekordzistką okazała się Zosia z klasy IVa, która ułożyła aż 100 słów!

Zainteresowaniem cieszyło się także zadanie po-

legające na ułożeniu własnego wiersza na podstawie zaledwie fragmentów już istniejącego. W tym dniu zrobiło się w szkole bardzo poetycko. Wymyślenie oryginalnych nazw ulic dla nowo wybudowanego osiedla to wyzwanie nie tylko dla wielbicieli architektury. Wyobrażenia dziecięca nie ma granic, więc w nazwach pojawiały się różnorodne motywy: kosmos, barwne kwiaty, leśne tajemnice czy cybernetyka.

Ostatniego dnia uczniowie zmierzili się ze znajo-



mością dzieł literackich. Ich zadaniem było dopisanie autorów do tytułów znanych utworów literackich. Polecenie nie było łatwe, więc pomoc pani bibliotekarki okazała się bezcenna.

Tydzień Języka Ojczystego był intensywny w zadania, ale warto było się starać, gdyż za każdą aktywność uczniowie otrzymywali nagrody. Ten czas pokazał także, że poznawanie języka polskiego może sprawić niesłychaną przyjemność.

Dobrze ZaPROJEKTowana

Dzięki udziałowi uczniów klasy 7c w konkursie „Projekt z klasą” Szkoła Podstawowa nr 6 z Oddziałami Integracyjnymi znalazła się w elitarnym gronie placówek, które w szczególny sposób dbają o rozwijanie umiejętności swoich uczniów.

Została uhonorowana tytułem oraz odznaką: „Dobrze

Zaprojektowana Szkoła”. Otrzymanie takiego wyróżnienia oznacza, że szkoła podchodzi do edukacji w sposób nowoczesny, tworzy dobre warunki do rozwijania pasji i wspierania talentów, jest atrakcyjna dla rodziców, którzy poszukują dla swoich dzieci szkoły inspirującej i twórczej.

Mali architekci z SP3

Najmłodsi uczniowie Szkoły Podstawowej nr 3 brali udział w niezwykle kreatywnej zabawie. 6 marca w sali gimnastycznej pojawiły się ogromne klocki a wraz z nimi animatorki zabawy „Mali architekci”.

Megaklocki wzbudziły niezwykłą ciekawość. Ich wielkość, różnorodność i możliwość tworzenia wielu budowli spowodowała, że mali architekci z wielką chęcią ruszyli do pra-

cy. Pod kierunkiem animatorek współpracę w grupach, a także całych klas przyniosła wspaniałe rezultaty. Można było oglądać zwierzęta, pojazdy, budowle inspirowane wyobraźnią maluchów. Dzięki współdziałaniu całych klas powstały labirynty, których przekroczenie kończyło się słodką nagrodą.

Megaklocki to wspaniała zabawa. Oprócz rozwijania wyobraźni uczy tego, co w grupie rówieśniczej jest bardzo ważne - współpracy.



Jak pizzermani

Pizza to coś co bardzo lubimy! 5 marca klasa 1c ze Szkoły Podstawowej nr 7 wybrała się do Da Grasso na wspólne przygotowanie pizzy.

czapki kucharskie nakładały wybrane składniki. Oczywiście przed dodaniem każdego z produktów dzieci mogły użyć swoich kubków smakowych, aby ocenić, czy dany produkt jest odpowiedni do skomponowania wymarzonego włoskiego placaka.

Dzieci samodzielnie, pod czujnym okiem kucharza, wykonywały swoje ulubione placki. Ubrane w fartuszki i



„Jagódki” z wizytą u stomatologa

W ramach realizacji projektu edukacyjnego „Czy potrzebny nam jest zawód?”, „Jagódki” z Miejskiego Przedszkola nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi wybrały się z wizytą do gabinetu stomatologicznego OlaDent.



Dzieci zapoznali się ze specyfiką pracy dentysty, obejrzały wyposażenie gabinetu, co wielu z nich pomogło przełamać obawy przed wizytą u dentysty. Pani

doktor Aleksandra Domańska-Wieczorek opowiadała małym „pacjentom” o kształtowaniu nawyków prozdrowotnych i o tym, jak ważne jest dbanie o higienę

jamy ustnej. Dzieci dobrze wiedziały o negatywnym wpływie próchnicy na zęby mleczne i stałe oraz jakie pokarmy służą budowie zębów, a jakie je niszc-

zą. Jagódki dowiedziały się również, jak dbać o zęby, ile razy na dzień je myć, by były piękne i zdrowe.

Pani doktor przy okazji skontrolowała zęby odważnych przedszkolaków, a na pamiątkę spotkania wręczyła dzieciom „dyplomy dla dzielnego pacjenta”. Od przedszkolaków dostała w zamian wiosenne kwiaty w podziękowaniu za ciepłe przyjęcie oraz z okazji Dnia Kobiet.

W poszukiwaniu historii

Nikt nie przypuszczał, że przygotowania do stulecia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci staną się okazją do ciekawych odkryć z historii miasta, a przede wszystkim powojennego szkolnictwa, które dotychczas nie zostało dokładnie zbadane, a na pewno nie jest powszechnie znane.

Jolanta Sosnowska

jolanta.sosnowska@sochaczew.pl

Na apel, jaki redakcja wy-stosowała w jednym z poprzednich wydań gazety, dotyczący wspomnień o działalności TPD w Sochaczewie w okresie powojennym, zareagowała nasza czytelniczka. Opowiedziała ona historię o białej i czerwonej szkole, przy czym biała szkoła to obecna SP nr 1, czerwona - SP3.

Z opowieści czytelniczki wynikało, że w latach 50. XX w. czerwona szkoła była placówką TPD. Sugestie te próbowała sprawdzić prezes organizacji Teresa Przybylska, która poprosiła o pomoc dyrektora SP3. Krzysztof Werłaty udostępnił stare dokumenty oraz kroniki szkolne i przyznał, że sam od lat próbuje zgłębić temat, ale jest to trudna sprawa.

Okazuje się bowiem, że w sierpniu 1951 r. rzeczywiście zorganizowano szkołę TPD. Jak podaje kronika znajdująca się w „trójce”, zastąpiła ona szkoły podsta-

wowe nr 1 i 2. Czy to znaczy, że przed rokiem 1951 obie szkoły mieściły się w tym samym budynku?

W jednym z ręcznie pisanych protokołów czytamy: „(...) W Sochaczewie pozostały dwie szkoły podstawowe: nr 1, dawniejsza nr 4, i szkoła TPD, w Boryszewie szkoła nr 2, dawniejsza nr 3 - razem 3 szkoły podstawowe.”

Wracając do szkoły TPD, w dokumencie czytamy, że pierwsze spotkanie Rady Pedagogicznej odbyło się 20 sierpnia 1951 r. i jednym z ważniejszych tematów było zachowanie świeckości placówki. W roku szkolnym 1951/52 liczyła ona dokładnie 496 uczniów mieszczących się (jak napisano) w 12 klasach.

Nie wiadomo, jak długo istniała szkoła TPD, wiadomo natomiast, że w 1956 r. posiadała ona numer 3. Świadczą o tym wspomnienia emerytowanych nauczycieli, którzy w tym właśnie roku rozpoczynali pracę, a z którymi skontaktowa-



Na pierwszym planie „biała szkoła”, obecna SP1. W głębi - „szkoła czerwona” - dzisiejsza SP3

ła się Teresa Przybylska. Na umowach o pracę widniała nazwa: Szkoła Podstawowa nr 3 TPD. Z czasem dopisek TPD przestał funkcjonować.

Prawdopodobnie w latach 50. XX w. wszystkie szkoły, nie tylko ta czer-

wona, poddane były pelerowskiej propagandzie. Dzieci uczyły się m.in. o roli Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dobrodziejstwie systemu komunistycznego i przyjaźni ze Związkiem Socjalistycznych Republik Radzieckich.

W każdym razie nie miało to nic wspólnego z dobrem dziecka.

Tę diagnozę zdaje się potwierdzać przewodniczący zarządu głównego TPD Wiesław Kołak, który w opracowaniu poświęconym historii organizacji

pisze: „W 1952 r. (...) władze PRL nakazały likwidację TPD, wychodząc z założenia, wzorem ZSRR, że tylko państwo może zajmować się opieką nad dziećmi, ich wychowaniem i zdrowiem. Nie pomogły argumenty wskazujące, że decyzja ta jest niesłuszną i społecznie szkodliwą. Mimo trudnej sytuacji Towarzystwo, będąc oficjalnie w zawieszeniu do 1956 roku, kontynuowało swoją działalność, ale w bardzo ograniczonym zakresie”.

Wiesław Kołak przypomina także, że „W drugiej połowie lat 50., pod naciskiem działaczy TPD, ówczesne władze polityczne i państwowe wyraziły zgodę na wznowienie działalności Towarzystwa. 26 maja 1957 r. odbył się w Warszawie I Krajowy Zjazd Odrodzonego TPD.”

A co do historii sochaczewskiego szkolnictwa, tematem zainteresował się „Stary Sochaczew”. Być może rozwikła on powojenne losy miejskich szkół.

IRENEUSZ PANFIL WSPOMINA PIERWSZE LATA PO WOJNIE

Jak wygląda proletariusz, a jak kułak

Co dzień praca w fabryce, często po godzinach. Na święta Bożego Narodzenia 1945 otrzymujemy paczki z UNRY. Jest to amerykańska pomoc żywnościowa dla Polski. Jako młodociany dostaję tylko dwie paczki, starszy pracownicy po cztery. Są one spakowane hermetycznie. Wprowadzone zostają także kartki żywnościowe, ale na krótko. Pracujący dostają lepsze kartki od innych.

W fabryce chodzę w koszuli z serwetek i swetrze z waty, który po upraniu kurczy się do rozmiarów małego dziecka. Jedynie ubranie na zimę z flaneli przesiąkniętej wiskożą jest ciepłe, ale organizm wchłania substancje szkodliwe dla zdrowia. Na nogach miałem drewniaki,

czyli kamasze na drewnianych spodach (zjeżdżone zelówki, niepodbite oponą z roweru, bo nie było czym) i klapałem tak po posadźce na oddziale. Nie podobalo się to mojemu kierownikowi, który wezwał mnie do siebie i pyta, czy ja nie mam innego obuwia, bo w tych drewniakach straszny hałas robię. Postarał mi się o wojskowe kamasze z grubej skóry na skórzanych podszewkach z podkówkami. Byłem tak szczęśliwy, że nie wiedziałem jak mam dziękować.

Pewnego razu zawołał mnie do siebie i mówi, że muszę się zapisać do związków zawodowych. Sam był mocno partyjny, bo przed 1939 rokiem należał i był aktywny w partii komunistycznej, a po wyzwole-

niu przystąpił do Polskiej Partii Robotniczej.

Zapisałem się więc do związków zawodowych a po otrzymaniu legitymacji wyczytałem na niej hasło „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się”. Zaciekało mnie to hasło, więc pytam kierownika: jak wygląda proletariusz? On mi mówi, że proletariusz to chodzi w drelichach, gumowcach i koszuli bez krawata. Ja niewiele myśląc odpowiedziałem, że tak to nawet dziady w Polsce przedwojennej po prośbie nie chodziły. Za te słowa bardzo się na mnie obraził, ale po jakimś czasie udobruchał się i nakłaniał mnie, abym się zapisał do organizacji młodzieżowej. Z początku nie chciałem,

mówiłem, że nie wszyscy muszą należeć, ale miałem wobec kierownika dług wdzięczności i ustąpiłem. Chodziłem na zebrania dla świętego spokoju, jak mi czas pozwalał.

Na zebraniach ZMP omawiano różne tematy. Mówiono o kułakach na wsi, o paskarzach. Dotyczyło to także mojego ojca, który wiązał koniec z końcem, aby sklep żywnościowy koło zakładu utrzymać, bo wtedy wszystko upaństwowiano. A w jaki sposób? W taki, że urząd skarbowy i różne komisje nakładały kary, aby zlikwidować handel prywatny i prywatną własność. Dziedzicom zabierali ziemię i majątki, dzieląc dla małorolnych i bezrolnych chłopów. Ojciec wiele razy powtarzał: co

to za rząd Polski Ludowej, który chce rządzić i handlować. A dwie sroki jak się za ogon trzyma, to zawsze jedna się wymknie. I wymknęła się po 1980 roku, a nas zniszczył sekwestратор i jeszcze chcieli nam zabrać dom.

Ciężkie warunki w czasie powojennym wiązały się też z uczęszczaniem do szkoły zawodowej, w której lekcje odbywały się w Sochaczewie przy ul. Hanki Sawickiej, trzy razy w tygodniu od godziny 14.00 do późnego wieczora. Jak doszło przysposobienie wojskowe, czyli lekcja z musztry, to często wracałem do domu o północy. Nieraz jechałem rowerem do Chodakowa w ciemną noc, bez oświetlenia, bo latarka z płaską

baterią niewiele dawała w nocy światła. Ojciec dał mi mocno sfatygowaną lampę karbidową, ale ona także się nie nadawała. W późniejszym czasie ojciec za-fundował mi w sklepie u pana Kwiatkowskiego dynamo, które w czasie śniegu też nie dawało oświetlenia, bo koła od roweru ślizgały się po oponie. Wiele razy chodziłem na pieszo do Sochaczewa, kiedy kolejka wąskotorowa też nie kursowała.

W szkole dużo pisałem, bo dyktowano nam tematy do zeszytu. W tamtych czasach naj-pewniejszy był ołówek kopio-wy. W latach 50. wycofano go ze sprzedaży jako trujący. Nikt wtedy nie znał długopisu, ani o nim nawet nie marzył. Pisałem atramentem i stalówkami z obsadką.

Licytują już od roku

O prowadzonych przez internet, zainicjowanych przez pięć dzielnych kobiet - Sylwię Fiedler, Wioletę Flakowską, Ewę Dudek, Martynę Wójcik i Kamilę Gołaszewską-Kotlarz charytatywnych aukcjach, pisaliśmy dwukrotnie. Dziś w akcji uczestniczy ponad 14 tysięcy internautów, a pomocą trafiła już do szóstej osoby - małej Wiktorii, która urodziła się z poważną wadą serca.

Sebastian Stępień

sebastian.stepien@sochaczew.pl

W ciągu roku, od kiedy licytacje zostały zainicjowane, „dziewczyny” wypracowały już sprawnie działający i przejrzysty system ich prowadzenia. Aby wystawić przedmiot, należy posłużyć się gotowym szablonem, dostępnym na facebookowym profilu akcji „Okażmy serce”. W akcji bierze już udział ponad 14 tysięcy osób, dlatego nawet pięć moderatorek ma co robić, szczególnie że, poza działalnością charytatywną, zajmują się również rodziną i pracą.

- Nasze działania są czysto wolontariackie - mówi Kamila Gołaszewska-Kotlarz. - Nie sformalizowałyśmy naszej działalności ani na zasadzie stowarzyszenia, ani fundacji. Pieniądze możemy zbierać dzięki nawiązaniu współpracy z zewnętrzną fundacją „Kawałek Nieba”.

Dochód z zakończonych niedawno, bo 24 marca, licytacji wsparł małą Wiktorię. Dziewczynka urodziła się z ciężką wadą serca pod postacią Tetralogii Fallota.

- W jej serduszkach wszystko jest nie tak jak być powinno - wyjaśniają rodzice dziewczynki. - Coś jest poprzestawiane, czegoś trochę brakuje, a czegoś w ogóle nie ma. Wada jest bardzo skomplikowana, bo składa się jakby z czterech różnych wad. Co więcej, jest to skrajna postać ze względu na brak zastawki płucnej. Wiktorie spędziła w szpitalu pierwszy mie-



Organizatorki licytacji same były zaskoczone ogromnym sukcesem swojego przedsięwzięcia



Wiktor, która otrzymała wsparcie na operację serca

siąc życia. Tuż po narodzinach, o północy, jej stan krytycznie się pogorszył i musiała dostać specjalny lek, który ratował jej serce i płuca. Przyjmowała go dożylnie, była całkowicie od niego zależna.

Po 3 tygodniach pobytu dziewczynki w szpitalu wyznaczono termin operacji. Nie-

stety pierwsza się nie powiodła, druga też i dopiero trzecia przyniosła oczekiwany skutek. Po tygodniu spędzonym na oddziale intensywnej terapii stan dziecka był bardzo ciężki.

Obecnie Wiktor ma siedem miesięcy i jest z rodzicami w domu. Jedyńm sposobem, żeby dziecko mogło

normalnie żyć, jest kolejna operacja, polegająca na całkowitej korekcji serca. Wykonać ją można tylko w Niemczech, w Klinice Uniwersyteckiej w Munster. Operacja została wyceniona na 150 tys. zł.

Sochaczewskie licytacje dla Wiktorii ruszyły 8 marca, a w ich trakcie udało się zebrać ponad 25 tys. zł. Do tej pory wszystkie akcje „dziewczyny” przyniosły już ponad 200 tysięcy zł.

- Nie spodziewaliśmy się, że nasza inicjatywa spotka się z takim zainteresowaniem - mówi Kamila Gołaszewska-Kotlarz. - Już pierwsza aukcja przyniosła około 50 tys. zł. Potem udało się pomóc jeszcze Pawłowi, Magdzie, Michałowi i Ani. Teraz bardzo cieszy nas dobry wynik licytacji dla Wiktorii. Szczególnie, że szanse na pełne wyzdrowienie tego dziecka są ogromne i jedyne co jest w tym przypadku potrzebne, to niestety pieniądze.

Nawet jeśli ktoś nie zdążył wziąć udziału w licytacjach, nadal może dokonać wpłaty. Numer konta Fundacji Pomocy Dzieciom i Osobom Chorym „Kawałek Nieba” to 31 1090 2835 0000 0001 2173 1374. W tytule przelewu należy wpisać „1943 pomoc dla Wiktorii Lachowicz”.

Tymczasem grupa „Okażmy Serce” nie znika z Facebooka. Z pewnością dzięki jej dzielnym moderatorkom uda się uratować jeszcze niejedno życie.



Dzień kobiet u seniorów

Przy słodkim ciastku i dobrej muzyce obchodzili swoje święto sochaczewskie seniorki. Zawsze młode duchem panie zebrały się w gościnnym Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie, by 13 marca obchodzić Dzień Kobiet.

Dobrowolski i przewodniczący rady miasta Sylwester Kaczmarek. Z kwiatami pojawiła się również dyrektorka Dziennego Domu Pomocy Społecznej Teresa Michałowska.

Tego dnia oprawę muzyczną zapewnił Arkadiusz Mamcarz i niezastąpiona Jolanta Kawczyńska. Ze sceny popłynęły szlagiery Zbigniewa Wodeckiego i Edith Piaf. Swoje wiersze zaprezentował sochaczewski poeta Edward Kijoch.

(seb)

Uroczystość rozpoczęło wystąpienie przewodniczącej Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Sochaczewie Marii Sadowskiej. Głos zabrali również zastępca burmistrza Dariusz



Bezpłatne szkolenie dla przedsiębiorców

Zapraszamy przedsiębiorców i osoby planujące rozpoczęcie działalności gospodarczej na spotkanie informacyjne, podczas którego omówione zostaną prawa i obowiązki przedsiębiorcy wobec Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, ZUS, Urzędu Skarbowego i Sanepidu. W spotkaniu udział wezmą także przedstawiciele Powiatowego Urzędu Pracy w Sochaczewie, którzy przedstawiają warunki naboru wniosków o przyznanie jednorazowych środków na podjęcie działalności gospodarczej.

Główne tematy spotkania to m.in.:

- pas startowy (ulgi ZUS na start),
- działalność nierejestrowa,
- obowiązki wobec urzędu skarbowego,
- obowiązki wobec sanepidu,
- dotacje unijne na założenie firmy.

Organizatorem szkolenia jest burmistrz miasta Sochaczew we współpracy z kierownikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, naczelnikiem Urzędu Skarbowego w Sochaczewie, Państwowym Powiatowym Inspektorem Sanitarnym w Sochaczewie oraz

Dyrektorem Powiatowego Urzędu Pracy.

Termin i miejsce spotkania:
12 kwietnia, godz. 10:00

Urząd Miejski w Sochaczewie,
ul. 1 Maja 16 (sala konferencyjna - I piętro).

Udział w szkoleniu jest bezpłatny. Liczba miejsc ograniczona. Zapisy na szkolenie przyjmujemy pod nr tel. 46 862 22 35 wew. 307.

Referat Obsługi Inwestora
i Działalności Gospodarczej

OGŁOSZENIE

PRZKAŻNIK

KULTURALNY

PATRONAT HONOROWY BURMISTRZA MIASTA SOCHACZEW

CAMERATA MAZOVIA
POD DYR. ARTURA KOMOROWSKIEGO
KONCERT KAMERALNY



W PROGRAMIE

PETER WARLOCK
Capriol Suita na orkiestrę smyczkową

Jean Sibelius
Andante Festivo

Piotr Czajkowski
Serenada C-dur op. 48

Mieczysław Karłowicz
Romans z Serenady na orkiestrę smyczkową op. 2

Edward Grieg
Suita z czasów Holberga op. 40

**KOŚCIÓŁ
ŚW. BRATA ALBERTA
W KARWOWIE**

**31 MARCA 2019
GODZ. 18.00**

wstęp wolny

CAMERATA MAZOVIA
KONCERT KAMERALNY

BOCHACZEW WSPÓŁFINANSOWANIE MIASTO SOCHACZEW

Malujące Ewy w Galerii Trakt

W Sochaczewskim Centrum Kultury w Chodakowie 14 marca odbył się wernisaż wystawy „Barwy wspomnień” z cyklu Malujące Ewy. Jest to największa na terenie Sochaczewa i okolic wystawa zbiorowa, na której prezentowana jest twórczość pań z terenu miasta i powiatu.

Na piątkowym wernisażu wystawy „Barwy wspomnień” swoje obrazy zaprezentowały 33 panie: E. Duńska, A. Mentek, K. Penczonek, J. Bogusiewicz, I. Redlich, A. Lipińska, A. Bednarek, E. Wasilewska, E. Ślubik, J. Pudełko, M. Sobieraj, A. Matusiak, K. Kwiatkowska, B. Krzemińska, D. Pazgrat, B. Kalkowska, H. Pietrzak, J. Małczak, D. Sawa, Z. Wawro-Kowalska, H. Szymańska, N. Radkiewicz, Z. Kisiolek, C. Charążka, E. Chmielewska, B. Jachimowicz, M. Urbaniak, J. Urbaniak, E. Jordan-Kłopotowska, M. Boruta-Sałacińska, B. Derda, K. Derda i A. Szymajda. Wśród obrazów dominowały oleje na płótnie, dzięki którym Galeria Trakt wypełniła się mnóstwem kolorów. Wszystkim artystkom symboliczne tulipany i pędzelki, wręczyła Marta Wasilewska – kierownik Sekcji Teatru, Estrady i Sztuk Pięknych.

Oprawę muzyczną wieczoru zapewnili: P. Jędraszczak i D. Janiszewski. Saksofonowo-gitarowy duet zaprezentował utwory w klimacie bossa novy, które wprowadziły wszystkich w nostalgiczny nastrój. Na gości czekał też słodki poczęstunek, przy którym toczyły się niespieszne rozmowy o sztuce.

Prace można oglądać w Galerii Trakt do połowy kwietnia. Wstęp wolny.



Sobota ze sztuką



23 marca w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie odbył się wernisaż wystawy: 5" Pracowni Eksperymentów Audiowizualnych. Zaprezentowane zostały głównie fotografie, powstałe w wyniku eksperymentów z czasem naświetlania pięciu sekund (stąd tytuł wystawy).

Prace przyciągają uwagę nie tylko bogactwem kolorów, ale też abstrakcyjnym środkiem wyrazu. Ciekawym elementem wystawy są instalacje autorstwa twórców z pracowni, pokazujące ich niebanalne podejście do sztuki. Zapre-

zentowane zostały również zdjęcia portretowe. Dodatkowo goście wernisażu mogli obejrzeć krótki film eksperymentalny autorstwa Gamida Ibadullayeva, założyciela i prowadzącego Pracownię Eksperymentów Audiowizualnych. Film nosi tytuł „34 maja”.

Wystawę „5 sekund” można oglądać w Galerii ZeDeK w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie do połowy kwietnia. Warto się wybrać, by samemu przekonać się o tym, że sztuka niejedno ma imię. Wstęp wolny.



Adres redakcji:
Sochaczewskie Centrum Kultury
96-500 Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 83
Kontakt:
e-mail: iza.strzelecka.sck@gmail.com
tel: 46 863 07 68, 886 626 747

Redaguje:
Iza Strzelecka
Rozwój infrastruktury kultury w Sochaczewskim Centrum Kultury realizowany jest z udziałem środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego

MKIDN
MINISTERSTWO
KULTURY I DZIEDZICTWA
NARODOWEGO.

Klub Kontrast

Weekend w Kontraście

SCK ul. 15 Sierpnia 83

kontakt: m.franaszek.niewiadomska.sck@gmail.com
iza.strzelecka.sck@gmail.com

Poetycko-muzyczne spotkanie

W piątek 15 marca w Klubie Kontrast, mieszczącym się w Sochaczewskim Centrum Kultury w Boryszewie, w ramach Klubu Literackiego „Między kartkami”, odbyło się spotkanie z poetą Markiem Wawrzkiwiczem oraz „Bitwa na dwa wiersze”. Poetycki wieczór uświetniła swoim recitałem Monika Rychwalska, której na fortepianie oraz gitarze akompaniował Konrad Bańburski. Klub Kontrast wypełnił się miłośnikami poezji i muzyki.

W pierwszej części licznie zgromadzeni sympatycy poezji mieli okazję poznać twórczość Marka Wawrzkiwicza. Poeta, w rozmowie z Tadeuszem Hutkowskim, przybliżył gościom swój życiorys oraz zaprezentował kilka wierszy. Chętni mogli kupić tomiki jego poezji, które rozeszły się w mgnieniu oka.

Po rozmowie z poetą odbyła się „Bitwa na dwa wiersze”. W „pojedynku” zmierzyło się 18 uczestników: A. Cywińska, S. Wasilewski, J. Dąbrowska, J. Małczak, J. Budnik, E. Kijoch, D. Klos, J. Paruszewski, J. Szczepaniak, ks. A. Kita, M.



Kosowiec, A. Lato, F. Filipiak, D. Bartoszek, A. Chmielewski, Z. Myslowiecki, K.M. Smolarz oraz M. Miklaszewska. Każdy zaprezentował po dwa wiersze. Zwyciężył Krzysztof Marek Smolarz, drugie miejsce zajął Zbigniew Myslowiecki. Przyznano także trzy wyróżnienia: Monice Kosowiec, Danucie

Bartoszek i Stanisławowi Wasilewskiemu.

W „Kontraście” tego wieczoru nie zabrakło też dobrej muzyki. Wszystkich gości zgromadzonych w klubie zachwycił występ Moniki Rychwalskiej, która zaśpiewała kilka znanych standardów jazzowych. Na gitarze i fortepianie akompaniował

jej Konrad Bańburski. Publiczność nagrodziła duet gorącymi brawami, nie obyło się bez bisu.

Poetycko-muzyczny wieczór zakończył się swobodnymi rozmowami przy kawie oraz pozowaniem do pamiątkowego zdjęcia uczestników „bitwy” z poetą Markiem Wawrzkiwiczem.

Z MUZYKĄ ZA PAN BRAT

Kraj pochodzenia a muzyka

Zastanawiali się kiedyś państwo jak Chopina słyszy Chińczyk, Koreańczyk czy Nowozelandczyk? - Wiadomo, że poprzez narząd słuchowy! - odpowiedzą mi państwo w te pędy, ale mnie ciekawi bardziej, jak on tę muzykę odbiera, rozumie. Czy identycznie jak Polak? Albo chociaż Europejczyk?

Od razu możemy stwierdzić - jak Polak na pewno nie, ponieważ dochodzi kontekst wspólnej narodowości z Fryderykiem. Do tego jest on ikoną, kulturową wizytówką naszego kraju. Utożsamiamy się z kompozytorem na poziomie emocjonalnym. Muzykę, którą stworzył, przeżyjemy więc „bardziej” i zrozumiemy ją w kontekście miłości do ojczyzny. Zupełnie inaczej podejście do Chopina Europejczyk spoza Polski. Uwolniony od połączenia patriotycznego z twórcą, najprawdopodobniej odbierze ją emocjami wynikającymi wprost z płynącej muzyki. Logiczne by więc było, że podobnie dotrze do Azjaty. Jednak coraz więcej pojawia się badań, które łączą sposób odbioru utworów muzycznych z językiem, którym słuchacz włada.

Języki europejskie są, wbrew pozorom, bardziej jednoznaczne niż azjatyckie. U nas zbitka tych samych głosek oznaczać będzie ten sam wyraz. W języku mandaryńskim wiele zmienia melodia wypowiedzenia słowa. To samo słowo, wypowiedziane na niskich dźwiękach, będzie miało kompletnie inne znaczenie, niż to w wysokich tonach. W językach europejskich odbiór wymusza głównie kontekst wypowiedzi. Co za tym idzie, Chińczycy będą bardziej wyczuleni na zmiany melodyczne w utworze. Można by śmiało stwierdzić, że w zmianie kierunku melodii usłyszą już jakiś kontekst, którego Europejczyk raczej nie zauważy.

W tym miejscu warto się również odnieść do tradycyjnej muzyki danych regionów. W Europie przyjętą się system półtonowy, a w Azji ćwierćtonowy. Przekładając to na malarstwo - kompozytorzy europejscy bazują na paletach z mniejszą ilością kolorów, niż ci z Azji. Do tego sposób szeregowania tonów jest inny na naszym kontynencie. Różnica nie wydaje się aż tak wielka, ale ilu z państwa zdarzyło się nagle poprowadzić samochód w Londynie po lewej stronie jezdni? Niby zmieniamy tylko jeden szczegół (sposób porządkowania ruchu), a mózg już jest zagubiony.

Czy w tej kwestii możemy być czegoś pewni? Myślę, że jednego. Odbiór muzyki przez każdego z nas jest bardzo indywidualny. Zależy od tak wielu czynników, iż trudno ustalić coś konkretnego (np. jaka piosenka będzie hitem tego lata). W tym kontekście bardzo cieszy mnie, że muzyka przywołanego już Fryderyka Chopina działa na skalę międzynarodową. I to działa pozytywnie, zdobywając ogromny szacunek wśród Azjatów, Europejczyków czy Amerykanów.

Karolina Kruczyk

SPAT po raz trzeci

III Sochaczewski Festiwal Teatralny SPAT za nami. W miniony piątek sceną Sochaczewskiego Centrum Kultury w Chodakowie zawładnęły dzieci z okolicznych szkół i przedszkoli. W sześciu prezentacjach teatralnych, przygotowanych specjalnie pod kątem tego festiwalu, wystąpiły dzieci z Miejskiego Przedszkola nr 6, Niepublicznego Tęczowego Przedszkola w Sochaczewie, Młodzieżowego Domu Kultury w Żyrardowie, Akademii Prymusa, Szkoły Podstawowej w Teresinie oraz Szkoły Podstawowej nr 17 w Płocku.

Jury w składzie: M. Wasilewska - kierownik Sekcji Teatru, Estrady i Sztuk Pięknych SCK, J. Kawczyńska - kierownik Sekcji In-

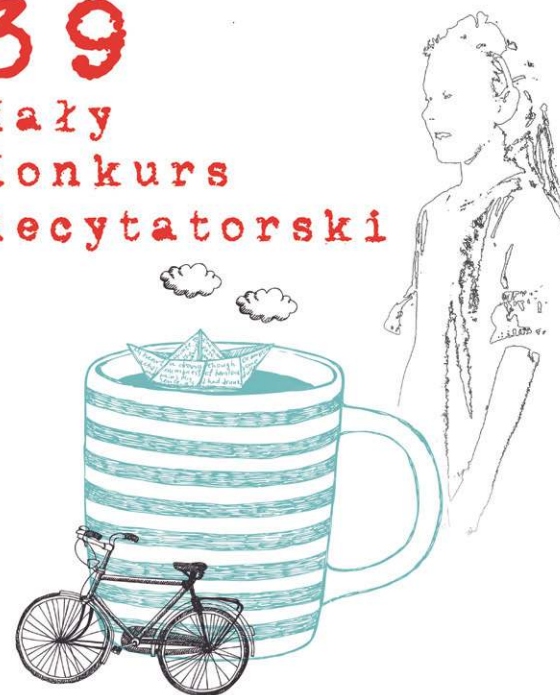


tegracji Społecznej SCK oraz M. Osiecka-Jaworska - specjalista do spraw tańca, przyznało dwie nagrody i dwa wyróżnienia.

Nagrodę SPAT GRAND PRIX zdobył Teatr „Słowo” ze Szkoły Podstawowej w Teresinie za monodram pt. „Opowieść o rzeczach ważnych i mniej ważnych” na podstawie wierszy Danuty Wawilów. Perłę SCK przyznano grupie „Zgrywusy” ze Szkoły Podstawowej w Płocku za spektakl „Pręcik”. Wyróżnieniami uhonorowano dzieci z Grupy Nutki za spektakl „Rzepka” oraz grupę „Maskarada” za bajkę „Czerwony kapturek”.

Wszystkim młodym aktorom gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów.

39 Mały Konkurs Recytatorski



Sochaczewskie Centrum Kultury

SCK ul. 15 Sierpnia 83 | 1 kwietnia 2019

sck.sochaczew.pl 46 863 07 68 | godz. 10.00

Agnieszka Wójcik instruktorką ZHP godną naśladowania

Druhna harcmistrz Agnieszka Wójcik, drużynowa 22 Drużyny Harcerskiej działającej przy Szkole Podstawowej w Brochowie, znalazła się wśród 27 wyróżnionych tytułem Instruktorki Godni Naśladowania. Organizowana już po raz trzeci przez Chorągiew Mazowiecką ZHP gala odbyła się 23 marca w Żuromińskim Centrum Kultury. W tym szczególnym dniu instruktorom towarzyszył Niezawodny Przyjaciół Harcerstwa burmistrz Piotr Osiecki.

Chorągwiarzy plebiscyt Instruktorki Godni Naśladowania ma na celu promowanie osób zasługujących na wyróżnienie za swoją służbę na rzecz harcerskiej wspólnoty. Ten bardzo wymowny tytuł otrzymują co roku instruktorzy, którzy w sposób szczególny wyróżnili się w swoim środowisku, a swoją postawą inspirują zarówno swoich podopiecznych, współpracowników i przełożonych, jednocześnie stając się osobowością godną naśladowania. „Godni Naśladowania” zostają wyłonieni spośród instruktorów hufców należących do Chorągwi Mazowieckiej ZHP. Do tego gremium dołączyła w tym roku również przedstawicielka sochaczewskiego hufca hm. Agnieszka Wójcik.

Oprócz 27 laureatów tytuł „Niezawodnego Przyjaciela” harcerstwa otrzymała wicemarszałek Senatu RP, senator Maria Koc. Dyplom i łaskę skautową wręczył jej Skarbnik

Związku Harcerstwa Polskiego harcmistrz Krzysztof Osmański wraz z komendantem Chorągwi hm. Cezarym Supłem. Gdy w ubiegłym roku gala odbyła się w Sochaczewie, do wyróżnionych tym najwyższym odznaczeniem, przyznawanym przez ZHP osobom spoza organizacji, dołączył burmistrz Piotr Osiecki. Odznaczenie to przyznaje od ponad dwudziestu lat naczelnik ZHP osobom wybitnie zasłużonym, które doceniając dorobek ruchu harcerskiego, wspierają działalność ZHP i w różny sposób przyczyniają się do rozwoju harcerstwa. Warto dodać, że pierwszą łaskę skautową otrzymał Ojciec Święty Jan Paweł II w 1997 roku w Gnieźnie.

Laureatami poprzednich edycji plebiscytu Instruktorki Godni Naśladowania byli: w 2017 roku phm. Anna Wasilewska, a w 2018 roku hm. Julian Tasiński.



Harc mistrz Agnieszka Wójcik

Jest członkiem Związku Harcerstwa Polskiego od 1978 roku. Swoje zobowiązanie instruktorskie złożyła w 1985 roku. Zaczynała jako drużynowa gromady zuchowej. Obecnie działa aktywnie nie tylko, jako drużynowa 22 Drużyny Harcerskiej działającej przy Szkole Podstawowej w Brochowie, ale również we władzach hufca, będąc członkiem Sądu Harcerskiego oraz hufcowej Komisji Stopni Instruktorskich. Podczas swojej długoletniej przygody z harcerstwem była też członkiem Komendy Hufca oraz Chorągwianej Komisji Stopni Instruktorskich. Bierze aktywny udział we wszystkich wydarzeniach organizowanych w hufcu. W 2008 roku była komendantką bardzo udanych obozów w Gródku Podolskim na Ukrainie i obozu międzynarodowego w Łące z udziałem młodzieży z Gródka i skautów z Melton. To także niezastąpiona specjalistka od eksperymentów i doświadczeń naukowych, podczas których doskonale bawią się i dzieci, i dorośli, m.in. odwiedzając Miasteczko Harcerskie przygotowywane w ramach Dni Sochaczewa lub punkt na trasie Rajdu Szlakami Walk nad Bzurą. Za swoje dokonania została odznaczona m.in. Brązowym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.



OGŁOSZENIE

BURMISTRZ MIASTA SOCHACZEW ogłasza

I przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż prawa własności nieruchomości lokalowej oraz prawa własności udziału w gruncie na podstawie Uchwały Rady Miejskiej w Sochaczewie nr IV/19/19 z dnia 22.01.2019 roku.

Lp.	Lokalizacja	Pow. użytk. lokalu w m ²	Opis lokalu	Nr ewidencyjny nieruchomości	Pow. działki w m ²	Udział w działce	Oznaczenie w księdze wieczystej KW nr	Cena wywoławcza lokalu mieszkalnego wraz z przynależnym udziałem w gruncie (brutto)	Wadium	Postępowanie na przetargu
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11
1.	ul. Grunwaldzka 8/16	mieszkanie 17,96	Parter, 1 pokój, łazienka z wc, przedpokój. Lokal posiada pomieszczenie przynależne - piwnicę.	1443/21	3 788	1796/180670	PL10/00015903/2	60 000,00 zł	6 000 zł	1 000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 29.04. 2019 roku o godz.10⁰⁰ (sala konferencyjna, I piętro) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16. Wadium należy wpłacić do dnia 26.04.2019 roku na konto sum depozytowych Gminy Miasto Sochaczew: Bank PeKaO S.A. I Oddział Sochaczew nr 23 1240 1822 1111 0000 0719 8469. Wadium ulega przepadkowi, gdy osoba, która przetarg wygrała, uchyla się od podpisania aktu notarialnego. Po uprzednim zgłoszeniu do Wydziału Mienia i Nadzoru Właścicielskiego Urzędu Miejskiego w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16, IV piętro, pokój 519, tel. (46) 862-2235 wew. 331, istnieje możliwość obejrzenia lokalu mieszkalnego w dniu 25.04.2019 r. Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z regulaminem oraz warunkami przetargu, o których informacji udziela ww. wydział. Gmina Miasto Sochaczew nie wykonuje prac związanych ze wskazaniem granic działek w terenie.

Burmistrz Miasta Sochaczew

Takie jest rugby...

Nie tak kibice wyobrażali sobie pierwszy mecz w sezonie rugbyistów Orkana. Absencja zagranicznych graczy, kontuzja zawodnika pierwszej linii młyna na początku spotkania, dominacja rywala w tym elemencie gry i zwyczajny brak szczęścia. Po wyrównanej walce sochaczewscy rycerze przegrali minimalnie z Budowlanymi Lublin. Szalę zwycięstwa przechyliła ostatnia akcja meczu.

Ponad tysiąc kibiców w niedzielne popołudnie 17 marca przybyło dopingować sochaczewskich rugbyistów na stadionie przy ul. Warszawskiej. Nowa trybuna wypełniła się niemal do ostatniego miejsca. Prowadzona była też transmisja internetowa meczu, którą śledziło na żywo blisko pół tysiąca osób.

Niestety, już w pierwszej akcji meczu skrócenia stawu skokowego doznał zawodnik pierwszej linii młyna Wiktor Dobrowolski. Utrudnieniem dla gospodarzy była gra pod wiatr. Rywale starali się to wykorzystać. W 8. minucie lublinianie zgłosili próbę rzutu karnego. Kopacz przyjezdnych jednak spudłował z 20 metrów. Budowlani wyszli na prowadzenie z wynikiem 7:0 po kwadransie gry. Kolejnego karnego, po zagraniu ręką piłki w młynie, drużyna z Lublina miała w 26. minucie. Na szczęście dla gospodarzy ponownie kopnięta piłka nie przeleciała między słupami. Trzy minuty przed przerwą Jakub Budnik zdołał urwać się obrońcom i podać do Bartłomieja Sadowskiego, który położył piłkę na prawym skrzydle. W ostatniej akcji pierwszej części gry Budowlani zdołali odpowiedzieć. Ta połowa zakończyła się wynikiem 12:5 dla Lublina.

Pięć minut po przerwie drugie przyłożenie dla Orkana zdobył Marcin Krześniak, a po podwyższeniu Marcina Kępy był remis. Po udanej próbie z rzutu karnego sochaczewskiej „dziesiątki” i kolejnym przyłożeniu w tym meczu Bartłomieja Sadowskiego w 74. minucie Orkan prowadził 20:12. Wystarczyło tylko utrzymać tę przewagę przez sześć minut. Budowlani jednak nie poddali się. W 77. minucie przeprowadzili skuteczną akcję 5+2 i przewaga sochaczewskiej drużyny stopniała do jednego punktu. Przyjezdni wykorzystali siłę swojego młyna. W ostatniej akcji meczu sukcesywnie zdobywali metry na



RC Orkan Sochaczew – Budowlani Lublin 20:22 (5:12)

Punkty: Bartłomiej Sadowski 10, Marcin Krześniak 5, Michał Kępa 5.

Skład Orkana: Marcin Krześniak, Adrian Niemiec, Jakub Młyńczak, Jakub Budnik, Bartłomiej Sadowski, Michał Kępa, Artur Fursenko, Mateusz Pawłowski, Piotr Wawrzyńczak, Russell Upton, Daniel Niemyski (Daniel Woźniak), Maciej Brażuk, Kamil Kościelewski, Wiktor Dobrowolski (Michał Gadomski), Tomasz Markiewicz (Antoni Gołębiowski, Mariusz Brodowski).



Na sochaczewskiej „Maracanie” rugbyistów Orkana wspierało ponad tysiąc kibiców

boisku i próbowali wymusić rzut karny. Sędzia spotkania Dariusz Reks, po przekroczeniu linii 22 metrów, pokazał przywilej dla drużyny z Lublina, co po przerwaniu akcji skutkowało podjęciem próby na bramkę. Przyjezdni jednak nie czekali na gwizdek arbitra. Udało im się kopnąć „dropa”, a piłka wylądowała między słupami.

- Gratuluję zespołowi z Lublina zwycięstwa. Niestety, moja drużyna nie realizowała założeń taktycznych. Przegraliśmy nie dlatego, że zdecydowała o tym ostatnia akcja, przegraliśmy, bo cały mecz graliśmy źle. Zawiódł młyn. Rywale byli lepsi w tym elemencie gry – mówił po meczu na konferencji prasowej trener Orkana, Andrzej Kopyt. - Z drugiej strony

na wysokości zadania stanęli zawodnicy ataku Orkana. Zdołali zdobyć trzy przyłożenia, mimo iż ich akcje nie były w klarowny sposób zorganizowane przez partnerów z młyna. Na pochwałę zasługuje obrońca, Marcin Krześniak. Według mnie był on najlepszym zawodnikiem w naszej drużynie w tym spotkaniu. Podjął ciężar gry, nie tracił piłek, słuchał i wykonywał zadania taktyczne – podsumowywał trener.

W meczu z Budowlanymi Lublin zabrakło trzech wcześniejszych zapowiadanych zagranicznych zawodników. Ich absencję tłumaczył wiceprezes klubu, Robert Małolepszy.

- Mamy niesamowitego pecha. Na trzy dni przed meczem straciliśmy trzech zawodników. Sandro Jelja dostał

powołanie z gruzińskiej federacji rugby. Wyjechał na staż do Nowej Zelandii. To jego życiowa szansa, walczy o miejsce w kadrze przed turniejem pucharu świata, który odbędzie się we wrześniu. W przypadku Adriana Potrykusa wystąpiła dość kuriozalna sytuacja. Wstrzymano zgodę w angielskiej federacji na jego występy w polskiej lidze, a powodem tego była literówka w kontrakcie. Adriana powinniśmy zobaczyć w kolejnym meczu. Przykra rzecz dotknęła reprezentanta RPA, Mosolwę Mafumę. Z powodu rodzinnej tragedii musiał wrócić do domu. Wyleciał z Polski w piątek 15 marca. Póki co straciliśmy z nim kontakt – tłumaczył na konferencji prasowej Robert Małolepszy.

Przed meczem ze Skrą nadlatują posiłki z Gruzji

W sobotę 30 marca rugbyści Orkana zagrają na wyjeździe w derbach Mazowsza ze Skrą Warszawa. To będzie kolejny bardzo trudny mecz. W składzie naszej drużyny ma pojawić się czterech nowych zawodników.

Blisko 80 osób wyraziło już chęć lub zainteresowanie wyjazdem na mecz ze Skrą w Warszawie. Derby Mazowsza mogą ustawić dalszą część sezonu dla obu drużyn. W pierwszej kolejce obie ekipy przegrały. Skra na wyjeździe z Lechią Gdańsk, Orkan z Lublinem u siebie. W obu wyniki mogły być zupełnie odwrotne. Zarówno Orkan, jak i Skra mają ambicje, by w tym sezonie odgrywać czołowe role w Ekstralidze.

- Ze Skrą od lat tocymy wyrównane boje. Ostatnio to my częściej byliśmy górą, choćby w meczu o awans do Ekstraligi w poprzednim sezonie. Przy Wawelskiej dzieje się ostatnio dużo dobrego. Pojawiły się pieniądze. Można powiedzieć, że Skra to teraz reprezentacja Warszawy. Trener Łukasz Nowosz ściągnął do drużyny wszystkich najlepszych zawodników z AZS i Legii. Do tego przy Wawelskiej pojawili się naprawdę solidni zagraniczni gracze – mówi grający menedżer sochaczewskiej drużyny Maciej Brażuk.

O tym, jakie możliwości finansowe ma teraz warszawska Skra, niech świadczy fakt, że dwaj tongijscy zawodnicy, którzy w poprzednim sezonie bronili barw Orkana – Vaha Halafonua i Violetti Kolo przenieśli się na Wawelską.

- Skra to w tej chwili naprawdę zupełnie inna drużyna od tej, którą dwukrotnie pokonaliśmy w zeszłym sezonie – mówi trener Orkana Andrzej

Kopyt. - Czekamy nas bardzo ciężki mecz, ale ja wierzę w naszą ekipę. Jeśli wyciągniemy wniosek z porażki z Budowlanymi, zagramy swoje najlepsze rugby i jesteśmy w stanie wygrać. Mam naprawdę zdolną, inteligentną drużynę – mówi szkoleniowiec.

Kopyt w meczu ze Skrą będzie mógł skorzystać nawet z czterech nowych zawodników. Po pierwsze zadebiutować w barwach sochaczewskiego Orkana może Adrian Potrykus. Ponadto we wtorek 26 marca w Warszawie ma wylądować trzech Gruzinów: Zurab Albutashvili, Razhendi Bagaturia oraz Iralki Chelidze. Dwaj pierwsi to zawodnicy młyna, trzeci to gracz formacji ataku, który może grać na kilku pozycjach.

- Wzmocnimy pierwszą i trzecią linię młyna. W ataku mamy komplet, ale bardzo mało zmian. Każdy wartościowy zawodnik do tej formacji podniesie poziom sportowy drużyny. Jak ich wkomponujemy w zespół, okaże się po treningach, których ma być w tym tygodniu więcej. Być może zorganizujemy nawet coś na kształt dwudniowego obozu przygotowawczego do starcia ze Skrą – zapowiada Kopyt.

- Tymczasem chciałbym podziękować wszystkim kibicom, którzy przyszli na mecz z Budowlanymi, naszym sponsorom i partnerom. Ten mecz to było wielkie wydarzenie. Teraz prosimy o wsparcie w Warszawie, kto może niech jedzie. Spotkanie odbędzie się na stadionie przy ul. Wawelskiej, wstęp jest bezpłatny. Rozpoczęcie o godz. 14. Później 7 kwietnia w Sochaczewie kolejny wielki mecz rugby. Podejmiemy Juvenię Kraków. Już dziś zapraszam – dodaje prezes RC Orkan Mieczysław Głuchowski.



KOSZYKÓWKA

Basket trzech na trzech

17 drużyn męskich i sześć kobiecych rywalizowało w IX Mistrzostwach Powiatu Sochaczewskiego w Trio Basket Gimnazjów i Szkół Średnich. Zawody odbyły się we wtorek 19 marca w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego.

Organizowany od dziewięciu lat turniej, zawsze w okolicach 21 marca, czyli pierwszego dnia kalendarzowej wiosny, z każdą edycją cieszy się coraz większym zainteresowaniem młodzieży. W tym roku, obok reprezentacji czterech szkół średnich z Sochaczewa, po raz pierwszy swoją drużynę wystawił Zespół Szkół w Teresinie oraz Zespół Szkół Kształcenia Zawodowego w Sochaczewie. Ekipy grały 5-minutowe mecze na jeden koszyk. Przyjęto zasady klasycznego streetballa: gra 3x3, rzut zza linii 6,75 m punktowany za dwa punkty, z innego miejsca na boisku za jeden, faule egzekwowane z autu.

Do turnieju dziewcząt zgłosiło się sześć drużyn. W pierwszej fazie podzielono je na dwie grupy, w kolejnym etapie rywalizowano w półfinałach. Finałowe spotkanie wygrała reprezentacja dziewczyn z Gimnazjum Powiatowego.

Do rywalizacji chłopców zgłosiło się 17 ekip. Turniej rozegrany został systemem rosyjskim. O pechu może mówić zespół Chopina II. W pierwszym, preeliminacyjnym meczu, przegrali ze swoimi kolegami ze szkoły - ekipą „Rawia Rawicz” (jak się później okazało zwycięzcami całego turnieju). Porażka sprawiła, że odpadli z turnieju, zajmując ostatnie 17. miejsce.

Głównym organizatorem IX międzyszkolnych mistrzostw Sochaczewa w trio-basket był Zespół Szkół Centrum Kształcenia Praktycznego im. W.I. Garbolewskiego. Zawody przygotowali i przeprowadzili Tomasz Ertman i Iwona Pakulska. Statuetki dla najlepszych drużyn ufundowało Starostwo Powiatowe w Sochaczewie. Wręczała je zastępca dyrektora „Osiemdziesiątki”, Lucyna Sobieraj.



Wyniki turnieju

Dziewczęta

Eliminacje

Girlschool – GP I	3:1
Ogrodnicki – Chopin Girls	4:1
Girlschool – GP III	0:0
Ogrodnicki – GP II	1:1
GP I – GP III	7:1
Chopin Girls – GP II	3:0

Półfinały

GP I – Chopin Girls	3:2
Girlschool – Ogrodnicki	2:0

mecz o V miejsce

GP III – GP II	1:0
----------------	-----

mecz o III miejsce

Ogrodnicki – Chopin Girls	3:2
---------------------------	-----

Finał

GP I – Girlschool	2:0
-------------------	-----

Kolejność turnieju dziewcząt

1. Gimnazjum Powiatowe I: Wiktoria Giersz, Agnieszka Sikora, Alicja Majorek, Karolina Włodarska
2. Girlschool (ZSKKP): Wiktoria Buczyńska, Martyna Wróbel, Julita Jankowska, Patrycja Wolek, Ola Zawadzka
3. Ogrodnicki (ZSRKU): Wiktoria Makowiecka, Ewelina Kaźmierska, Daria Rudnicka, Julia Ślusarczyk, Karolina Stańczyk, Marta Trojanowska
4. Chopin Girls (LO Chopin)
5. Gimnazjum Powiatowe III
6. Gimnazjum Powiatowe II

Chłopcy

Preeliminacje

Rawia Rawicz – Chopin II	3:1
--------------------------	-----

Turniej główny – I runda

Ogrodnik I – SMMKD	7:0
--------------------	-----

Bednar Team – Chopin III	6:2
--------------------------	-----



Sharpshooterzy – Ogrodnicy II	4:3
Ogrodnicy III – Pronary Mariuszka	5:4
Duszniki Rayners – ZSKZ	11:2
Chopin LO – AC Pajace	3:1
Iwach – Team Zulu	6:1
Rawia Rawicz – Teresin	7:2

Repasaze – I runda

Teresin – SMMKD	5:0
Chopin III – Team Zulu	3:2
AC Pajace – Ogrodnicy II	5:4
Pronary Mariuszka – ZSKZ	6:2

Turniej główny – ćwierćfinały

Bednar Team – Ogrodnik I	3:1
Sharpshooterzy – Ogrodnicy III	3:1
Duszniki Rayners – Chopin LO	9:4
Rawia Rawicz – Iwach	4:3

Repasaze – II runda

Ogrodnik I – Teresin	9:8
Ogrodnik III – Chopin III	3:0
Pronary Mariuszka – Chopin LO	3:1
Iwach – AC Pajace	9:0

Repasaze – III runda

Ogrodnik III – Ogrodnik I	4:3
Iwach – Pronary Mariuszka	5:4

Półfinały

Sharpshooterzy – Bednar Team	6:4
------------------------------	-----

Rawia Rawicz – Duszniki Rayners	5:3
---------------------------------	-----

Repasaze – IV runda

Duszniki Rayners – Ogrodnik III	13:1
---------------------------------	------

Iwach – Bednar Team	6:0
---------------------	-----

Repasaze – V runda

Duszniki Rayners – Iwach	6:2
--------------------------	-----

Finał

Rawia Rawicz – Sharpshooterzy	6:5
-------------------------------	-----

mecz o II miejsce

Duszniki Rayners – Sharpshooterzy	6:4
-----------------------------------	-----

Kolejność turnieju chłopców

1. Rawia Rawicz (LO Chopin): Aleksander Pawłowski, Michał Maik, Kacper Dąbrowski, Kacper Kuczmą
2. Duszniki Rayners: Edward Hilchen, Adam Jusiński, Paweł Kołodziejczak
3. Sharpshooterzy: Mateusz Kosiorek, Mateusz Gołębiowski, Jakub Rojek
4. Iwach
- 5-6. Bednar Team (LO Chopin), Ogrodnik III
- 7-8. Ogrodnik I, Pronary Mariuszka
- 9-12. Teresin, Chopin III, Chopin LO, AC Pajace
- 13-16. SMMKD, Team Zulu, Ogrodnicy II, ZSKS
17. Chopin II

PIŁKA NOŻNA

Piłkarze szlifują formę

Drużyny Orkana Sochaczew i Bzury Chodaków grając sparingi przygotowują się do rundy wiosennej. Sochaczewskie kluby piłkarskie są liderami swoich rozgrywek i liczą na awans do wyższych lig w przyszłym sezonie.

Zespół Orkana co weekend gra mecze kontrolne. W sobotę 16 marca sochaczewska ekipa rozgromiła drużynę Meteora Reszcy 9:0. Do przerwy wygrywali tylko 2:0, lecz w drugiej połowie poprawili skuteczność, wbijając rywalom aż siedem goli. Kolejny raz doskonałą dyspozycję pokazał napastnik Orkana – Cezary Czarnecki. Bramkarz Meteora, po jego strzałach, siedmioletnie wyjmował piłkę z siatki. Po jednym trafieniu dołożyli Marcin Kaczorowski i Przemysław Bardziński.

W kolejną sobotę, 23 marca, Orkan zmierzył się z Rawką Bolimów. Sochaczewianie prowadzili po pierwszej połowie 3:2. W drugiej części gry podwyższyli i ostatecznie ustalili wynik spotkania na 4:2. Cezary Czarnecki ponownie pokazał klasę strzelając

sparingpartnerom trzy gole. Czwartą bramkę zdobył Kamil Jeznach.

Orkan Sochaczew po rundzie jesiennej jest liderem w plockiej B-klasie. Rundę rewanżową piłkarze tej drużyny rozpoczną w pierwszy weekend kwietnia od wyjazdowego spotkania z drużyną Relax Miszewo Murowane, z którą jesienią wygrali aż 11:0.

Formę w sparingach szlifują też piłkarze chodakowskiej Bzury. Ostatni test-mecz biało-zieloni zagrali 16 marca z drugą ekipą Pogoni Grodzisk Mazowiecki. Po 45. minutach był remis 1:1, jednak w drugiej części gry Bzura zdominowała rywali i zakończyła spotkanie zwycięstwem 3 do 2. Bramki dla biało-zielonych zdobyli Jan Wierzbicki, Sebastian Strzelczyk i Adrian Tomczyk.

Bzura Chodaków rozpocznie rundę wiosenną w plockiej A-klasie, już w najbliższą sobotę, 30 marca. Na początek zmierzy się na wyjeździe z, zajmującą drugie miejsce w tabeli, drużyną Błękitnych Gąbin. Początek meczu o godz. 16.00.

Zmiana terminu turnieju

Tydzień wcześniej niż pierwotnie planowano odbędzie się tegoroczny Turniej Dzikich Drużyn. Piłkarze wybiegną na boiska w Chodakowie w sobotę 18 maja. Powalczą o główne trofeum - puchar Stowarzyszenia „Zamek”. Sochaczewski Turniej Dzikich Drużyn jest jedną z największych tego typu imprez sportowych w Polsce. Tegoroczne zawody odbędą się już po raz dziewiętnasty. Współzawodnictwo odbędzie się w pięciu kategoriach wiekowych: „Skrzaty” (U-10), „Orliki” (U-13), „Junior” (U-16), mężczyźni open oraz kobiety open.

Sochaczewskie WOPR zaprasza na

Grand Prix Polski

w ratownictwie wodnym

30.03.2019r. godz. 9.45

Pływalnia Orka, MOSiR Sochaczew, ul. Olimpijska 3

SIATKÓWKA

Czas na półfinały

Zakończyła się runda zasadnicza XXV edycji Amatorskiej Ligi Piłki Siatkowej organizowanej przez Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Sochaczewie. O medale w tym sezonie powalczą drużyny: UKS Siatkarz Stare Babice, SRS Most Wyszogród, Volley Team Płock i ZSR CKU Sochaczew.

Do rozgrywek zgłosiło się dziewięć ekip. W ramach rundy zasadniczej, trwającej od października ubiegłego roku, rozegrano w sumie 18 meczów. Teraz czas na półfinały.

17. kolejka, rozegrana w sobotę 16 marca, rozpoczęła się od zaległego meczu drużyn Volley Sochaczew i Mostu Wyszogród. Po czterech setach zwyciężcą w tej rywalizacji okazała się ekipa z Wyszogrodu. Kolejne, darmowe punkty, Most zdobył za walkower. Przypomnijmy, zespół Volley Team Zjednoczeni Bulkowo został wycofany z rozgrywek i zgodnie z regulaminem ligi, wszystkie spotkania z tą drużyną w rundzie rewanżowej są traktowane jako walkowery dla ich rywali. Kolejny zaplanowany mecz również się nie odbył. Lider ALPS UKS Siatkarz Stare Babice oddał walkowera Piastowi Feliksów. Prowadząca w tabeli ekipa mogła sobie na to pozwolić, bowiem awans z pierwszego miejsca do półfinałów zapewniła sobie już dużo wcześniej. W kolejnym spotkaniu Volley Team Płock wygrał z Teresinem. Dużo emocji przyniosło ostatnie tego dnia starcie pomiędzy sochaczewskimi „Ogrodnikami” i drużyną Wolnych Elektronów. Obie ekipy walczyły o czwarte miejsce umożliwiające im walkę o medale. Ostatecznie po pięciu setach to sochaczewski zespół schodził zwycięsko z parkietu. Mecze XVII kolejki sędziował Bogusław Kawiak.

Następny krok w drodze do półfinału ZSR CKU



zrobił w pierwszym meczu ostatniej, 18. kolejki, rozegranej w sobotę 23 marca. Pomimo przegranej w pierwszej partii z Piastem Feliksów ostatecznie „Ogrodnicy” wygrali ten mecz po czterech partiach i, niezależnie od rozstrzygnięcia następnych meczów, zapewnili sobie czwarte miejsce w tabeli. W pozostałych spotkaniach ostatniej kolejki Stare Babice pokonały w czterech setach plockiego Volleya, a Most Wyszogród wygrał po tie-breaku z Wolnymi Elektronami. Zawody sędziował Piotr Kosiacki.

Pierwsza runda fazy play-off odbędzie się w chodakowskiej hali MOSiR w weekend 30-31 marca. Drużyny rywalizować będą w dwumeczach. Pierwsze spotkania rozegrane zostaną w sobotę, w niedzielę odbędzie się rewanż. O zwycięstwie decydować będą w pierwszej kolejności punkty meczowe, ale gdy będzie remis, rozegrany zostanie dodatkowy set do 25 punktów.

W I rundzie play-off odbędą się następujące mecze:

- ✓ 10.00 - KS Piast Feliksów – Teresin (drużyna 5 z 8)
- ✓ 11.30 - Wolne Elektronny – Volley Sochaczew (drużyna 6 z 7)
- ✓ 13.00 - UKS Siatkarz Stare Babice – ZSR CKU Sochaczew (I półfinał drużyna 1 z 4)
- ✓ 14.30 - SRS Most Wyszogród – Volley Team Płock (II półfinał drużyna 2 z 3)

Finały rozegrane zostaną w weekend 6-7 kwietnia. Wszyscy zawodnicy biorący udział w tegorocznej edycji ALPS otrzymają pamiątkowe koszulki z okazji jubileuszu 25-lecia ligi. Sponsorami nagród na zakończenie rozgrywek są burmistrz Piotr Osiecki, wiceprzewodniczący sejmiku wojewódzkiego Adam Orlński, starosta Jolanta Gonta oraz MOSiR.

Wyniki XVII kolejki (16.03)

Volley Sochaczew - SRS Most Wyszogród 1:3 (24:26, 25:21, 19:25, 15:25)

Zaległy mecz XVI kolejki

MVP: Marcin Błaszczak (SRS Most Wyszogród)

SRS Most Wyszogród – VT Zjednoczeni Bulkowo 3:0 – walkower

UKS Siatkarz Stare Babice – KS Piast Feliksów 0:3 – walkower

Teresin – Volley Team Płock 1:3 (19:25, 17:25, 25:22, 19:25)

MVP: Przemysław Kowalski (Volley Team Płock)

ZSR CKU Sochaczew – Wolne Elektronny 3:2 (22:25, 25:22, 18:25, 25:23, 15:11)

MVP: Marcin Gawroński (ZSR CKU Sochaczew)

XVIII kolejka (23.03)

KS Piast Feliksów – ZSR CKU Sochaczew 1:3 (25:18, 22:25, 21:25, 18:25)

MVP: Kamil Dorodziński (ZSR CKU Sochaczew)

Volley Team Płock – UKS Siatkarz Stare Babice 1:3 (21:25, 25:22, 19:25, 24:26)

MVP: Krzysztof Ostapki (UKS Siatkarz Stare Babice)

Volley Team Zjednoczeni Bulkowo – Volley Sochaczew 0:3 – walkower

Wolne Elektronny – SRS Most Wyszogród 2:3 (26:28, 23:25, 25:23, 25:21, 11:15)

MVP: Łukasz Lewandowski (SRS Most Wyszogród)

Tabela końcowa ALPS po XVIII kolejkach

1. UKS Siatkarz Stare Babice	43:14	40
2. SRS Most Wyszogród	37:27	31
3. Volley Team Płock	33:25	29
4. ZSR CKU Sochaczew	33:28	26
5. KS Piast Feliksów	32:30	24
6. Wolne Elektronny	31:34	24
7. Volley Sochaczew	26:35	18
8. Teresin	20:38	12
9. VT Zjednoczeni Bulkowo (wycofani z rozgrywek)		

TENIS STOŁOWY



Koniec ciężkiego sezonu

Siódme miejsce i utrzymanie się w Ekstraklasie Kobiet - to wynik Sochaczewskiego Klubu Tenisa Stołowego w sezonie 2018/19. Sezonie, którego nie można zaliczyć do udanych. Teraz przed ping-pongistkami pół roku przerwy. Do ligowych stołów wrócą dopiero we wrześniu.

W przedostatniej kolejce, w sobotę 16 marca, drużyna Bronisława Gawrylczyka podejmowała w hali MOSiR przy ul. Kusocińskiego beniaminka, drużynę MRKS Gdańsk. Podczas nieobecności Katarzyny Grzybowskiej-Franc i Brazylijki Lin Gui liderką zespołu została Julia Ślęzak. Jedyne ona zdołała ugrać dla sochaczewskiego zespołu punkty w tym spotkaniu, pokonując w trzech setach Martę Krajewską i Maję Miklaszewską. Agata Pastor-Golda i

Natalia Gawrylczyk-Zielińska przegrały pojedynki z rywalkami.

W ostatniej kolejce w tym sezonie drużynę SKTS spotkała miła niespodzianka. Zaplanowane na sobotę 23 marca spotkanie w Krakowie nie odbyło się. Drużyna Bronowianki nie przystąpiła do meczu i tym samym oddała walkowera dla sochaczewskiego zespołu. Dzięki temu, z dorobkiem 12 punktów w ligowej tabeli, SKTS zakończył sezon na siódmym miejscu.

SKTS Sochaczew – MRKS Gdańsk 2:3

Julia Ślęzak – Marta Krajewska 3:0 (11:7, 11:6, 11:5)

Agata Pastor-Golda – Maja Miklaszewska 0:3 (5:11, 9:11, 8:11)

Natalia Gawrylczyk-Zielińska – Aleksandra Michalak 0:3 (4:11, 4:11, 6:11)

Julia Ślęzak – Maja Miklaszewska 3:0 (11:6, 11:8, 11:8)

Agata Pastor-Golda – Marta Krajewska 1:3 (4:11, 8:11, 11:9, 4:11)

PUCHAR POLSKI MMA 2019
POD PATRONATEM BURMISTRZA MIASTA SOCHACZEWA PIOTRA OSIECKIEGO

KADET - JUNIOR - SENIOR FULL CONTACT

7 kwietnia 2019 r. godz. 10:30
Sochaczew
Hala sportowa MOSiR
ul. Olimpijska 3

Wydawca:

Urząd Miejski w Sochaczewie, ul. 1 Maja 16

Redaguje zespół:

Daniel Wachowski (redaktor naczelny)

(daniel.wachowski@sochaczew.pl)

Jolanta Śmielak-Sosnowska (jolanta.sosnowska@sochaczew.pl)

Agnieszka Porębska (agnieszka.porebska@sochaczew.pl)

Sebastian Stępień (sebastian.stepien@sochaczew.pl)

Maciej Frankowski (sport) (maciej.frankowski@sochaczew.pl)

administracja strony www:

Sebastian Stępień

operator DTP:

Sebastian Stępień

Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, śródtytułów oraz skracania niezamówionych tekstów.

kontakt:

tel. 862-23-55,
862-22-35 (wew. 470, 471, 472)

adres do korespondencji:

ul. 1 Maja 21 (Kramnice)
96-500 Sochaczew,
pok. 312

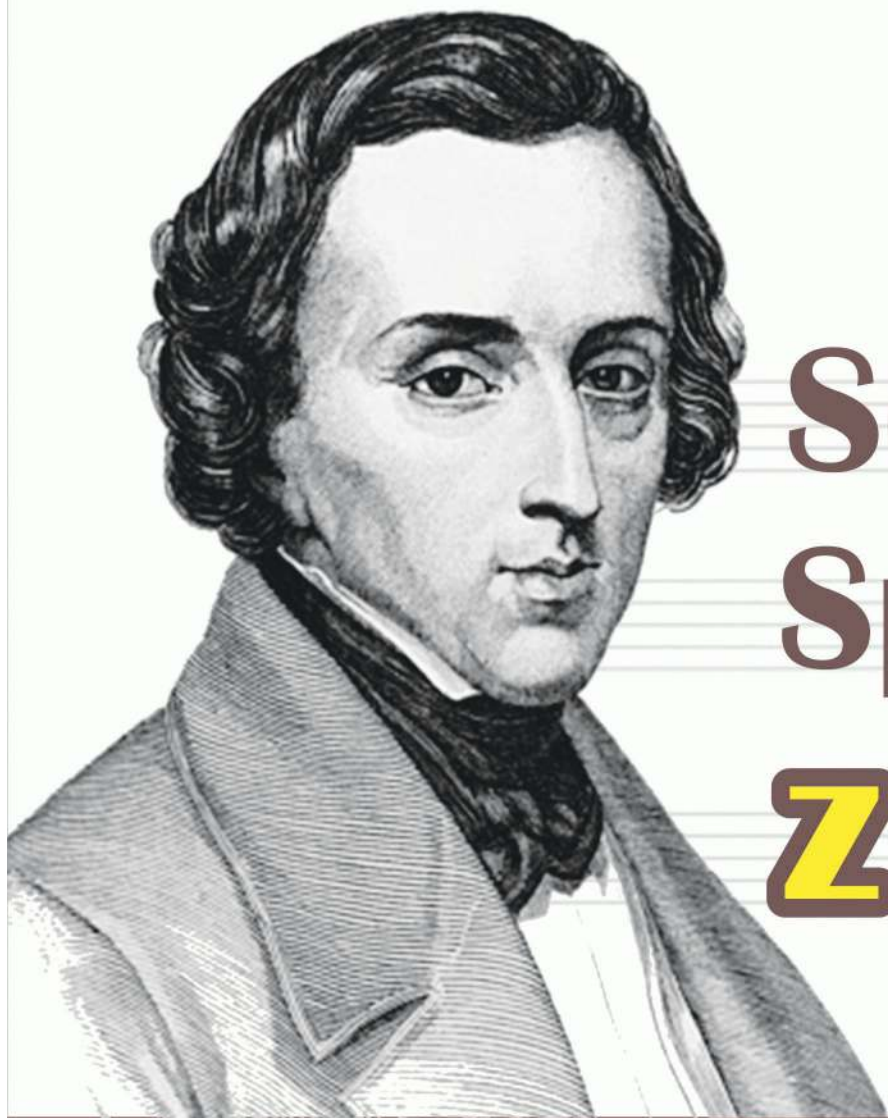
e-mail:

ziemia.sochaczewska@sochaczew.pl

www: www.ziemia-sochaczewska.pl

Druk: GRUPA WM Sp. z o.o.

10-364 Olsztyn,
ul. Tracka 5
Nakład 5000 egz.



Sochaczewskie Spotkania z Chopinem

wystąpi

CHOPIN UNIVERSITY BIG BAND

dyrygent Piotr Kostrzewa

Formację tworzą absolwenci i studenci Uniwersytetu Muzycznego Fryderyka Chopina w Warszawie. Ci młodzi, świetnie wykształceni muzycy klasyczni wspólnie grają i kontynuują swoją „big bandową przygodę” rozpoczętą jeszcze podczas studiów. Cały czas rozwijają jazzowy warsztat, wzbogacają repertuar i dzielą swoją jazzową pasję.

27.03.2019 r. godz. 19:00

Sala balowa hotelu „Chopin”

Wstęp wolny

Zapraszają



SOCHACZEW
— SĄDZ W CENTRUM —

sprawdź na

www.sochaczew.pl

fb.sochaczew.pl

www.muzyczna.e-sochaczew.pl